

**NIECH ŻYJE RZĄD  
ROBOTNICZY  
I WŁOŚCIAŃSKI**

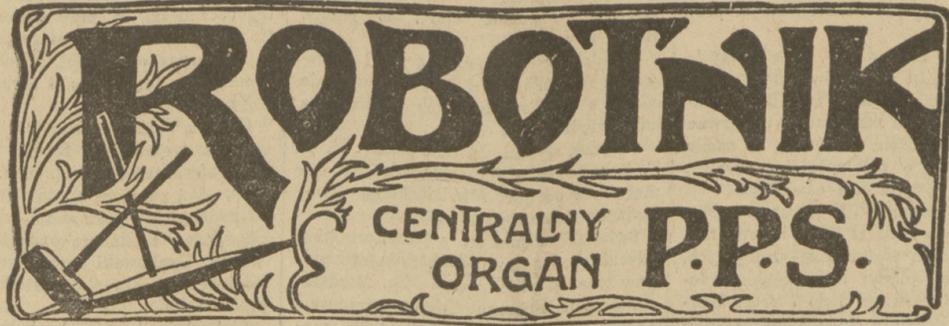
**REDAKCJA** przyjmuje interesantów od 11 pól  
do 3-ej po południu.

Za zwrot rękopisów Redakcja nie odpowiada.

**ADMINISTRACJA** czynna od 9—5 bez przerwy,  
w soboty do 3 popoł.

**KASA** czynna od 12 do 2-ej.

Opłata pocztowa uliszczona ryczałtem.



**NIECH ŻYJE  
SOCJALIZM!**

WARSZAWA, UL. WARECKA NR. 7

REDAKCJA -- tel. 776-70

BYREKCYJA -- 720-13

ADMINISTRACJA -- 313-40

DRUKARNIA -- 773-43

KONTO CZEKOWE W P.K.O. 175

Cena numeru 20 groszy

## Rzym

Z chwilą zwycięstwa hitleryzmu w Niemczech punkt ciężkości polityki poszczególnych krajów europejskich — i nie tylko europejskich — przesunął się ku polityce zagranicznej. I polska klasa robotnicza winna teraz w większym niż dotąd stopniu interesować się sprawami polityki zagranicznej, ponieważ obecnie właśnie za granicą rozstrzygają się w znacznym stopniu losy Polski, losy wojny i pokoju, losy polskiej klasy robotniczej.

Zwycięstwo Hitlera wywołało przede wszystkim w międzynarodowym układzie sił. Przewrót ten nie skryształizował się dotąd. Wszystko jest jeszcze w stanie płynnym. Jedno jest tylko niewątpliwie: dawny układ, istniejący przed panowaniem Hitlera, należy do przeszłości.

Dzisiaj chcemy narazie zająć się jednym z odcinków nowego frontu, tworzącego się po zwycięstwie kontrrewolucji niemieckiej, mianowicie zjawem w Rzymie, jaki odbył się przed kilkoma dniami.

Był to zjazd faszystów europejskich. Tego, który już jest u władzy i tego, który rwie się do niej. Przybyli więc: Papen i Goering z Niemiec, Dollfuss z Austrii, podobno także Pabst i Starhemberg, przywódca hitlerowców i „Heimwehrowców” austriackich, (będących narazie jeszcze wrogo do siebie usposobionymi, ponieważ hitlerowcy austriaccy chcą zjednoczenia Austrii z hitlerowskimi Niemcami, „Heimwehra” zaś pragnęłyby wskrzeszenia monarchii habsburskiej), a nawet sir Oswald Mosley, były „radyczny” poseł angielskiej Partii Pracy, który „radycznie” przedzierzgał się w faszystę czystej wody i chciałby zostać angielskim Hitlerem.

Co uradzono w Rzymie i czy powzięto jakieś wiążące uchwały — na razie nie wiadomo. Sądząc z głosów prasy, należałoby wnioskować, że zjazd w Rzymie był raczej próbą zbliżenia faszystów europejskich i że konkretnych rezultatów narazie nie osiągnięto. Trzeba bowiem pamiętać, że faszystom, jako ruch społeczny, je dnoży państwa faszystowskie, ale ja ko ruch nacjonalistyczny raczej je dzieli, każde bowiem z państw faszystowskich ma swe własne cele zaborcze, kłócające się często ze sobą (dość wskazać na Tyrol południowy, prowincję autryacką o ludności niemieckiej, zagarniętą przez Włochy).

Wedle głosów prasy, goście niemieccy mieli na oku dwa cele: uzyskać zgodę Mussoliniego na zmianę granic polsko - niemieckich wedle życzeń Niemiec, oraz zgodę papieża na utworzenie nowej partii katolickiej w ramach hitleryzmu. Podobno ani jedno ani drugie nie powiodło się. Papież miał stanąć w obronie „Centrum” niemieckiego (przywódca tego „Centrum” prał. Kaas również znalazł się w Rzymie), a żądania niemieckie w sprawie zmiany granic z Polską nie znalazły należytego echa. (Papen miał oświadczyć, że ustępstwa Mussoliniego na rzecz Niemiec w „korytarzu” nie są wystarczające a ponadto miał domagać się zmiany granicy na Górnym Śląsku).

Więcej „szczęścia” doznał podobno p. Dollfuss, taki sobie lipupci kandydat na dyktatora. Miał on zobowiązać się wobec Mussoliniego do rozwiązania parlamentu i steryoryzowania czerwonego Wiednia, w zamian za to Mussolini miał się podjąć dzieła porozumienia „Heimwehry” z hitlerowcami austriackimi, czyli utworzenia jednego frontu faszystowskiego w Austrii. Dollfuss odleciał z Rzymu pełen zachwytu, oświadczył dziennikarzom, że „Austria ma w

## Rozgrywa się walka rozstrzygająca:

kapitalizm czy socjalizm, dyktatura czy wolność, wojna czy pokój, bezrobocie czy praca i chleb?

**1 Maja** demonstrować będziemy za socjalizmem, wolnością, pokojem, za rządem robotniczo-włocścianym, zapewniającym ludowi pracę i chleb

## Manewry z dolarem w Stanach Zjednoczonych

### SPADEK DOLARA GRA ROOSEVELTA?

Od kilku dni sfery finansowe i polityczne są zaalarmowane nagłym i silnym spadkiem kursu dolara.

O przyczynach spadku depesze przynoszą następujące szczegóły:

Spadek dolara, którego ostatni kurs już po zamknięciu giełdy nowojorskiej, a więc około północy (z 19 na 20) według czasu europejskiego, wynosił 3,71 za funt, wywołał w Londynie poważne obawy co do przebiegu rozmów Mac Donalda z Rooseveltem.

Liczne dzienniki angielskie twierdzą, że zniżka dolara jest celem posunięciem Roosevelta, który przygotował ją właśnie na dzień przybycia Mac Donalda do Ameryki i chce w ten sposób zmusić W. Brytanię do powrotu do złotego paritetu.

O ile zniżka dolara będzie trwała, W. Brytania straci wszystkie korzyści, jakie w handlu zagranicznym dawał jej niższy w stosunku do dolara kurs funta sterlinga. Ponadto Bank Angielski narażony będzie na bardzo poważne straty, których istotna wysokość w danej chwili wynosi już 30 milionów funtów, ponieważ chcąc utrzymać kurs funta na odpowiednim poziomie, Bank Angielski w ciągu ostatnich tygodni kupował nietylko złoto, ale także dolary, nie chcąc dopuścić do zwykłego funta w Londynie. Obecne zapasy dolarowe, posiadane przez Bank Angielski narażają go w razie trwania inflacji na poważne straty.

### INFLACJA?

„L'information” jest zdania, że Roosevelt skłania się do inflacji ograniczo-

nej. Koncepcja ta ma być tematem narad posiedzenia gubernatorów Federal Reserve banków.

Należy poważnie liczyć się z żądaniami stanów rolniczych zachodnich okręgów Ameryki Północnej, które domagają się categorycznie inflacji.

Przyszłość najbliższa pokaże, na co ostatecznie zdecyduje się Roosevelt.

W Londynie twierdzą, że inflacja jest tylko czasowa, że jest to typowa inflacja kontrolowana i że o ile Roosevelt dojdzie do porozumienia z Mac Donaldem co do współpracy w sprawie złotego paritetu, to inflacja amerykańska zostanie cofnięta.

### ZAKAZ WYWOZU ZŁOTA Z AMERYKI.

Wiadomości o zakazie wywozu złota z Ameryki wywołały w londyńskich kołach finansowych sensacyjne wrażenie. Sfery bankowe twierdzą, że nie zachodzi żadna przyczyna, mogąca uzasadnić odstąpienie od paritetu złota. Sytuacja Stanów Zjednoczonych jest zupełnie inna, niż sytuacja Anglii na jesieni 1931 r., kiedy Bank Angielski był zmuszony do odstąpienia od paritetu. Większość dzienników liczy się

### z możliwością inflacji

w Stanach Zjednoczonych.

„Financial News” twierdzi, że ostatnie zarządzanie gabinetu waszyngtonskiego może jedynie zaostriżyć kryzys gospodarczy w Ameryce. „Daily Herald” i inne dzienniki widzą w zakazie eksportu złota groźbę ze strony prezydenta Roosevelta pod adresem Anglii. Prezydent chce w ten sposób zmusić Anglię do stabilizacji kursu funta na po-

ziomie złota i otrzymać odpowiednie gwarancje od Mac Donalda.

Jest bowiem rzeczą jasną, że nowe zarządzanie amerykańskie uniemożliwi Anglii grę na spadek kursu funta szterlinga, którą Bank Angielski prowadzi od dnia spłacenia grudniowej raty długów wobec Ameryki.

### OSTATNIE NOTOWANIA DOLARA.

Dolar spadł w Londynie około południa do kursu 3,90 za funt i wykazywał dość tendencję spadkową. Kurs franka natomiast, aczkolwiek spadł nieznacznie, utrzymuje się jednak na dotychczasowym poziomie 87½ za funt. Cena złota wzrosła nieco w związku z tym nieznacznym spadkiem franka i wynosi o 4 penty więcej, niż wczoraj, a mianowicie 120 szylingów i 6 pensów za uncję. Notowania złota całkowicie niezależniły się od dolara. Miara ich jest tylko kurs franka.

Spadek dolara oceniany jest w Londynie jako zjawisko przejściowe, powstałe w związku z sytuacją finansowo-polityczną w Ameryce.

### NOTOWANIA NA GIELDACH EUROPEJSKIEJ.

Silna tendencja zniżkowa dla dolara na giełdach europejskich utrzymuje się w dalszym ciągu. W Londynie podczas otwarcia giełdy notowano kurs dolara 3,90 (wczorajsze zamknięcie — 3,55 7/8), w Paryżu podczas otwarcia giełdy notowano kurs dolara 22,50 (wczorajsze zamknięcie 24,60) w Zurichu — 4,65 (wczorajsze zamknięcie 5,02).

W Warszawie w obrotach prywatnych kurs dolara notowano początkowo 8,25, później 7,90 (wczorajsze zamknięcie 8,76—8,77).

## W Niemczech

### „SPRAWIEDLIWOŚĆ” HITLEROWSKA.

W środę w Monachium odbył się wiec hitlerowski, na którym ministrowie sprawiedliwości, Bawarii (Frank) i Prus (Kerrl) omawiali zarządzenia ustawowe, zmierzające do rugowania Żydów z zawodu prawniczego w Niemczech.

Franck oświadczył, że historia daje hitlerowcom prawo do nieustępliwości w walce, której celem jest usunięcie Żydów z sądowych.

Kerrl zaznaczył, że nie ma zamiaru przemawiać się losem Żydów prawników, którzy przez nową ustawę pozbawieni zostali chleba, pozatem zaś selekcja dopuszczonych do wykonywania zawodu adwokatów Żydów

będzie bardzo gruntowna i potrwać może kilka lat.

### ODEBRANIE I PRZYWRÓCENIE DEBITU.

Rząd Rzeszy odebrał debiet pocztowy pismu polskiemu „Katolik Śląski” (Katowice), dziennikowi litewskiemu „Lietuvos Zivis” (Kowno). Zakaz sowieckich „Izwiestij” i „Prawdy” został uchylony.

## Japończycy pod murami Pekinu

Wojska japońskie przekroczyło rzekę Luan.

Ofensywa japońska rozwija się w kierunku południowym. Koła chińskie uważają zajęcie Pekinu i Tientsinu przez Japończyków za sprawę przesądzoną.

W obu miastach ogłoszono stan ob-

łożenia; wśród ludności chińskiej wybuchła

### panika.

Do Pekinu przybywają niezliczone tłumy uciekinierów z północy.

Samoloty japońskie zbombardowały Luan - Szau i kilka innych miast. Bom-

bardowanie wyrządziło wielkie szkody.

Angielskie przedstawicielstwo dyplomatyczne w Pekinie wszczęło kroki u władz japońskich z powodu zagrożenia interesów angielskich.

Jak wiadomo linja kolejowa Pekin-Mukden należy w większej części do Anglików.

Mussolinim prawdziwego przyjaciela.

Faszyci, zebrani w Rzymie, otoczyli specjalną czułością Mosleya, a rystokratycznego renegata z Partii Pracy. Nie dlatego, by szanowali go specjalnie, lecz dlatego, że spodziewają się po nim rozpetania w Anglii ruchu faszystowskiego, któryby

pchnął politykę Anglii w kierunku przyjaznym dla Niemiec i Włoch.

Bez względu na takie czy inne wyniki zjazdu w Rzymie, faktem jest niewątpliwym, że w Europie środkowej tworzy się blok faszystowski, składający się z Włoch, Niemiec, Węgier i Austrii. Trzy pierwsze z tych

państw można uważać za sprzymierzone, Austrija zostanie niem o ile rządowi Dollfussa udałoby się pogniebić socjalizm austriacki.

Powstałaby w ten sposób siła zbrojna, groźna dla pokoju europejskiego i niepodległości reszty państw środkowo - europejskich.

(jmb.)

## Baczność! towarzysze i organizacje partyjne na prowincji!

W dniu 1-go maja Redakcja „Robotnika” czynna będzie od godz. 6-ej wieczorem do 12-ej w nocy bez przerwy.

Prosimy naszych towarzyszy, oraz organizacje partyjne na prowincji, ABY PODALI NAM W TYCH GODZINACH TELEFONICZNE SPRAWOZDANIA O PRZEBIEGU DEMONSTRACJI PIĘRSZOMAJOWYCH, CELEM UMIESZCZENIA SPRAWOZDAN W NUMERZE Z DN. 2 MAJA.

Telefony Redakcji: 776-70 i 773-43.

## Znowu strajk w papierni częstochowskiej

Zaledwie 11 tygodni upłynęło od pamiętnego strajku głodowego w Częstochowskiej fabryce papieru, a oto znów jesteśmy świadkami obronnej walki robotników.

Właściciel fabryki, częstochowski „król papieru”, Leopold Kohn, usiłuje obniżyć zarobki robotników w poszczególnych działach i nie chce podpisać umowy zbiorowej, przyczem zachowuje się do tego stopnia prowokacyjnie, że wogóle nie przybywa na konferencję.

W środę 19 b. m. o godz. 14 robotnicy zastrajkowali i nie wychodzą z fabryki.

## Strajk w fabryce garbarskiej

W fabryce garbarskiej Konarzewskiego przy ul. Szczęśliwickiej w Warszawie wybuchł strajk robotników z powodu zamierzonej przez fabrykanta obniżki głodowych plac robotniczych.

Warto zaznaczyć, że w fabryce tej zarobki są i tak znacznie niższe od przeciętne obowiązujących w innych fabrykach (różnica sięga 20%), dalsze więc obniżanie plac byłoby zupełnie niedopuszczalne.

Zw. Rob. Przemysłu Skórzanego (oddział garbarzy) ostrzega robotników, aby nie przyjmowali pracy w tej fabryce, gdyż jest ona obecnie pod bojkotem.

## Tysiąc obywateli Gdyni Wyeksmitowanych z domów Z. U. P. U.

Z Gdyni donoszą, iż administracja Z. U. P. U. w Gdyni zaskarżyła (zupełnie bez ostrzeżenia!) przeszło 300 rodzin (liczących przeszło 1.000 osób) za zaleganie z komornem, domagając się eksmisji.

W 144 wypadkach Sąd już zatwierdził skargi te, w myśl życzeń administracji gmachów Z. U. P. U. Dalsze sprawy są w toku.

W ten sposób około 1000 osób znaleźć się ma w najbliższych dniach na bruku!

## Bańki mydlane

Niektóre czasopisma podały niedawno odezwę organizatorów Ligi Reformy Obyczajowej, nawołującą do wstępowania w szeregi tego zrzeszenia celem wspólnej pracy nad realizacją jego wzniosłych a daleko idących zamierzeń. Najważniejsze z nich — to krzewienie myśli humanitarnej i zasad etyki świeckiej, reforma wychowania, zniesienie kary śmierci, cywilne prawo małżeńskie i t. p. Rzecz jasna, że postulaty te, a probujemy w zupełności, tem goręcej, że należą one naogół do programu i światopoglądu obozu socjalistycznego.

Ale ta zgoda zasadnicza nie może nas powstrzymać od krytycznego spojrzenia na kwestję praktycznej działalności Ligi w danych warunkach obywatelskich. Zastanawiający jest przedewszystkiem fakt, że w gronie podpisanych pod odezwą Ligi znalazło się nazwisko publicysty, który nie bez powodów uważany jest powszechnie za gorliwego neofita wiary „sanacyjnej” i chwalcę metod brzeskich, mimo, że z krajem ich prawzorów poróżnił się był nieco w swoim czasie. Z naszego punktu widzenia — pogodźcie Brzesę z „krzewieniem myśli humanitarnej” jest rzeczą absolutnie niemożliwą, a ta fatalna sprzeczność kto wie czy kamieniem młyńskim nie obciążą już samego startu Ligi.

Nasuwa się dalej inna wątpliwość, ważniejsza stokroć i istotniejsza. Nie umiemy sobie wyobrazić, w jaki mianowicie sposób grupka ludzi o najlepszej choćby woli i wyjątkowych talentach pisarskich, oderwana jednak od podłoża wszelkiego ruchu masowego i izolująca się stanowczo odeń, w jaki sposób taka grupka może w warunkach naszej smutnej rzeczywistości dokazać takich cudów, jak np. zniesienie kary śmierci lub wprowadzenie świeckiego nauczania. Kto ma być narzędziem pięknych planów Ligi: p. Michałowski czy ks. Zongolowicz? Łudzeniem siebie i drugich jest inicjowanie dzisiaj szerokiej w teorii przedsięwzięć społeczno-kulturalnych, które udawać się mogą jedynie w atmosferze wolności politycznej i swobod obywatelskich, czego właśnie tak dotkliwy brak odczuwamy; te zmiany mogą też przyjść w wyniku zasadniczego przewrotu w stosunkach politycznych i społecznych, — ale — myśl jego obcą jest niewątpliwie organizatorom Ligi.

A więc?.. Historia nie zna przykładu, by rządy dyktatorskie wprowadzały zasadnicze reformy o charakterze demokratycznym, wolnościowym, humanitarnym, będące wszakże... zaprzeczeniem samej istoty dyktatury; trudno wymagać od niej, by podpisywała wyrok śmierci na samą siebie.

Mając to wszystko na uwadze, musimy dojść do wniosku, że działalność pod tą gwiazdą rodzącą się Ligi będzie tylko taką sobie miłą rozrywką dla pewnego grona ludzi — rozrywką, która na nikogo z uczestników żadnej przykrości z pewnością nie ściągnie. Tego typu „rewolucjonistów” są zawsze dobrze widziani. Ale wyniki — będą równe zeru, podobnie jak zeru równały się rezultaty „kampanji” Boya - Zelenieckiego, prowadzonej przezeń pod własnym sztandarem o te same sprawy, o które obecnie Liga w bój ruszyć zamierza. Wszak w swoim czasie Boy szczerze i uciążliwie przyniósł się do całkowitej klęski, zadanej mu przez różnego rodzaju „okupantów”.

Kto chce walczyć naprawdę o reformy demokratyczne i humanitarne, musi zyskać dla siebie szeroką podstawę społeczną, bo ona tylko daje rękojmię zwycięstwa. Przykład tkwiących dziś w obozach koncentracyjnych — pacyfistów i demokratów niemieckich jest chyba aż nadto pouczający... A więc musi wstąpić na drogę mocnego związania się z masowym ruchem robotniczym, dla którego hasła Socjalizmu to nie tylko kwestja poprawy bytu materialnego, lecz wogóle — wyzwolenie człowieka ze wszystkich krepujących go dziś więzów starych obciążeń, przesądów i nalogów. Luźne akcje i akcyjki, podejmowane przez przygodne zespoły, z mniej lub więcej głośnym akompaniamentem uroczystych i wzniosłych frazesów, są dreptaniem w miejscu, kręceniem biczów z piasku i — daremną stratą czasu. Tak bo już jest na świecie, że niczego nie można zaczynać od — końca, a nawet od — środka.

Bd.

## Z za kulis budowy „podwalin budownictwa pocztowego” Rewelacyjne zeznania p. Bartla

Wczorajszy dzień rozprawy był sensacyjny ze względu na zeznania b. premiera Bartla.

P. Bartel oświadczył przedewszystkiem, że zgłosił się na świadka nie tylko jako były premier, lecz jako człowiek, który musi zareagować na pewne zjawiska, przyczem zaznaczył, że zamierza mówić o całokształcie sprawy, gdyż chce ją należycie oświetlić.

Świadek stwierdził, że już za min. Moraczewskiego zetknął się z horrendalnymi wypadkami wyzysku ze strony tych, którzy robili plany budynków rządowych. Pobierali oni 5 do 7 proc. kosztorysów. Projekty te kosztowały niezmiernie drogo. Był np. fakt sporządzenia planu przez pewnego architekta na strażnicę dla KOP-u. Na podstawie tego planu projektodawca otrzymywał procenty od 100 wybudowanych strażnic, a to dla tego, iż projekty nie stawały się nigdy własnością skarbu, lecz były własnością projektodawcy, który czerpał z nich bez końca zyski.

Świadek zaznaczył, iż był przeciwny projektowi min. Miedzińskiego

pechnięcia budownictwa państwowego na własne tory i uniezależnienia go od ogólnego budownictwa rządowego.

Min. Miedziński znalazł jednak poparcie min. Moraczewskiego.

Premjer Bartel zaznacza, że zainteresował się jako inżynier sprawą budownictwa pocztowego już od chwili, gdy rozpoczęły się w prasie ataki pod adresem Min. Poczty i Telegrafów. Gdy swiadek zbadał przedłożone mu plany,

był zdumiony wygórowaną sumą, jaką kosztowały. Same plany kosztowały z górą 100 tysięcy, mimo, że były one niewykończone i nieopracowane technicznie. Dla przeprowadzenia porównań, zażądał dostarczenia danych co do kosztów budowy Opery paryskiej. Wybrał dlatego Operę paryską, że jest to budynek monumentalny i dzieło niezmiernie trudnej konstrukcji architektonicznej. W przeciwieństwie do niej gmach poczty gdynskiej był jaknajmniej skomplikowany i nietrudny. Opera pa-

## Braciom włókniarzom

Zarząd Główny Związku Zawodowego Robot. i Robot. Przemysłu Włókienniczego kwituje z odbioru następujących sum na strajkujących włókniarzy: Zebrane na Walnym Zebraniu Zw. Zaw. Prac. Handlowych i Biurowych zł. 69. Tow. dr. senator Stefan Kopciński zł. 10. Edward Polański zł. 100. Tow. Stanisław Rapalski, wice prezydent m. Łodzi, zł. 200. Tow. Kahl zł. 3. Zarząd Główny Zw. Zaw. Drukarzy i Pokrewnych Zawodów w Polsce zł. 100. Tow. Tomaszewski zł. 4. Koło Kult.-Oświat. oraz słuchaczy Miejskich Kursów zł. 26. Lekarze i personel prac. Przychodni Przechodzącej w Łodzi zł. 110. Zw. Zaw. Prac. Gastronomiczno-Hotel. Oddział kucharzy w Łodzi zł. 50. A. Möllerowa zł. 5. Łódzka Organizacja „Bundu” zł. 80.70. Tow. J. Szczyrek ze Lwowa zł. 10. Rada Pedagogiczna Gimnazjum Sobolewskiej w Łodzi zł. 37. Tow. B. Kuberski i K. Makowski zł. 5. Robotnicy Miejskich Plantacji w Łodzi zł. 16.75. Nieznany piekarz zł. 10. Robotnicy firmy „Majzel” Sp. Akc. zł. 295.51. Robotniczy Bank Spółdzielczy w Łodzi zł. 100. Pracownicy Robotniczego Banku Spółdzielczego w Łodzi zł. 90. Zebrane przez robotników piekarni tureckiej w Łodzi zł. 8.15. Robotnicy z firmy Emka w Łodzi zł. 34. Tow. Henryk Ostrowski z Wiednia zł. 100. Zw. Zaw. Robotników Dozorców Domowych i Służby Domowej w Łodzi zł. 100. Zw. Zaw. Prac. Gastronomiczno - Hotel. Oddział kelnerów zł. 160. Tow. Stanisław Duda z Radoska zł. 56.70. Zw. Zaw. Nauowczytel Śred. Szkół żydowskich w Łodzi zł. 127. Zebrane przez Radę Zw. Zaw. w Warszawie zł. 201.40. Zebrane przez Radę Krajową klasowych Zw. Zaw. w Warszawie zł. 156. Pracownicy firmy Wierzbicki w Warszawie zł. 50. Prac. Związku Zawodowego Kolejarzy w Warszawie zł. 103.50. Zebrane przez Oddział Zw. Włókienniczego w Częstochowie zł. 454.79. Zebrane przez Radę Krajową Klas. Zw. Zaw. zł. 238. Cech szewców w Łowiczu zł. 5. R. P. w Olkuszu zł. 5. Bronka Bronsztein w Olkuszu zł. 2. Henryk Wassenberg w Tomaszowie Maz. zł. 5. Tow. senator Aleksander Dębski zł. 20. Zarząd Główny Zw. Zaw. Pracowników Kolejowych w Warszawie zł. 2000. Pracownicy firmy „Orwil” w Warszawie zł. 242. Związek Parlamentarny Polskich Socjalistów zł. 50. Zw. Szoferów i Mechaników Automobilowych w Warszawie zł. 10.50. Robotnicze Stow. Sportowe w Łodzi zł. 4.30. Wydawnictwo „Kronika” w Łodzi zł. 104.98. Zebrane od dzieci szkoły im. Boruchowa zł. 26.66. Tow. M. Solan zł. 5.50. Zebrane przez Radę Zw. Zawodowych w Warszawie zł. 99.60. Zebrane przez Oddział Związku Włókienniczego w Andrychowie zł. 218.35. Komitet Centralny Żydowskiej Młodzieży Socjalistycznej „Freiheit” zł. 81.21. Auto-warsztaty Zw. Tramwajarzy zł. 20.10. Tow. P. Sadowski zł. 20.

ryska kosztowała 37 milionów franków czyli znacznie mniej niż gmach poczty gdynskiej.

Świadek zaznacza, że nie mógł domagać się obniżenia kosztorysu planu, ale mówił o konieczności tego obniżenia z min. Miedzińskim.

Świadek słyszał, że fundamenty C. T. T. były zakładane nieprawidłowo i domagał się od min. Miedzińskiego zwołania komisji ekspertów.

Świadek zetknął się z Ruszczewskim, gdy zażądał od min. Miedzińskiego planów gmachu pocztowego. Min. Miedziński polecił Ruszczewskiemu przedstawienie premierowi Bartlowi tych planów. Ruszczewski zjawił się u premiera Bartla.

Świadek oburzył się na wyzysk projektodawców i uznał koszty planów za zbyt wygórowane.

Świadek zaznaczył przytem z całą kategorycznością, iż „przy budowie B. G. K. zaszyły olbrzymie nadużycia”.

B. premier podkreślił, iż mówi z matematyczną ścisłością i operuje konkretnymi faktami.

Obrona, chcąc obniżyć drugą wartość zeznań prof. Bartla, domagała się konfrontacji jego z b. min. Miedzińskim, gdyż zdaniem obrony premier Bartel zadługo był premierem, aby wszystkie sprawy dokładnie pamiętać.

Prof. Grabowski sprzeciwił się temu stanowczo, podkreślając ścisłość zeznań prof. Bartla.

Sąd odrzucił wniosek obrony.

Po premierze Bartlu zeznawał sprostowany z więzienia b. współnik oskarżonego Ruszczewskiego, Mikulski.

I. K.

## Ballada czarnych korytarzów

Autorowi „Na podszybiu” Janowi Waśniewskiemu.

Z czarnych korytarzów, czarnych i dalekich  
ilu ich wyniosą zmarłych czy kalekich — —

Pan dyrektor chodzi po miękkim dywanie —  
jakie dać likiery w jasnym gabinecie —  
jutro cała rada zasiada w komplecie — —

Pan dyrektor chodzi po miękkim dywanie —  
pan dyrektor chodzi i obmyśla mowę,  
jak przedstawi zyski dawniejsze i nowe, — —

Z czarnych korytarzów, czarnych, nieskończonych  
ilu ich wyniosą gazem uduszonych — —

Pan dyrektor chodzi, pan dyrektor chodzi,  
róże, białe róże pachną mu w ogrodzie — —

Pachną białe róże, słońce jasno świeci —  
ile to zapłacze jutro żon i dzieci — —

Pan dyrektor usiadł i w fotelu drzemie,  
marzy o podwyżce, marzy o fanjemie — —

Pan dyrektor marzy i zaciera ręce,  
myśli dla kochanki o nowej sukience — —

Z czarnych korytarzów, czarnych, zaspanych  
ilu ich wyniosą nieuratowanych — —

Ile ich zapłacze, zajęczy z rozpacy,  
kiedy te, sosnowe, te trumny zobaczy — —

Kiedy je zobaczy, krzyżami znaczone,  
koło czarnych szybów w rządyustawione — —

Czesław Ciepliński.

## Walki wśród przemysłowców węglowych na tle eksportu

Przedstawiciele przemysłu wszystkich trzech zagłębi węglowych w Polsce zgodzili się na arbitraż Rządu w sprawie odnowienia eksportowej konwencji węglowej i ustalenia nowych zasad jej działalności. Arbitraż ministerjum przemysłu i handlu nastąpić ma w przyszłym tygodniu.

W uzupełnieniu powyższej informacji agencja PRESS donosi:

Prowadzone w Katowicach rozmowy między przedstawicielami przemysłu trzech zagłębi węglowych na temat warunków odnowienia konwencji eks-

## Tryumf ludzkiego geniusza Drugi wyciąski lot nad Himalajami

Z Kalkatuty donoszą, że wczoraj odbył się drugi lot ponad najwyższym szczytem Himalajów,

Mount Everest.

Dwa samoloty angielskie wystartowały z miejscowości Purnea. Ekspedycja kierował lord Clydesdale. Lot trwał cztery i pół godziny.

Atmosfera była bardzo czysta. Dokonano wielu zdjęć fotograficznych.

Podczas lotu próbnego dokonano również zdjęć z bardzo znacznej odległości przy pomocy płyt, wrażliwych na infra - czerwone promienie.

Ekspedycja prawdopodobnie wróci do Anglii w końcu przyszłego tygodnia.

Wdową po znanym magnacie prasowym lordzie Northcliffe, lady Houston, która finansuje ekspedycję nadesłała telegram, w którym prosi, aby lotnicy „nie drażnili dalej złych duchów gór” i zaniechali dalszych prób lotu nad szczytami Himalajów.

portowej, wykazały głębokie różnice zdań i interesów poszczególnych zagłębi. W rokowaniach tych zarysował się wyraźnie wspólny front przedstawicieli zagłębia krakowskiego i zagłębia dąbrowskiego, skierowany przeciw dotychczasowemu uprzywilejowaniu i supremacji śląskiego przemysłu węglowego.

Uczestniczący w rozmowach przedstawiciele władz państwowych doszli do przekonania, iż niema widoków na osiągnięcie w krótkim czasie dobrowolnego porozumienia w tonie przemysłu węglowego. Tymczasem wskutek nieodnowienia wygasłej z dniem 1 kwietnia r. b. konwencji eksportowej, zaznaczyła się wyraźna dezorganizacja eksportu węgla polskiego zagranicę. Z tygodnia na tydzień notowany jest coraz poważniejszy spadek wywozu. Przewidują, iż spadek ten przekroczy spodziewane początkowo 40 proc. normalnego eksportu.

W tej sytuacji reprezentanci władz zażądali od przedstawicieli przemysłowców wszystkich zagłębi węglowych, aby oddali decyzję w sprawie odnowienia konwencji eksportowej i nowych zasad jej działalności w ręce Rządu. Przemysłowcy węgla wyrazili zgodę na arbitraż rządowy.

## Wyjazd marsz. Piłsudskiego

Wczoraj rano wyjechał do Wilna marsz. Piłsudski na uroczystości, związane z obchodem 14-iej rocznicy oswoobodzenia Wilna.

## Konfiskata „Nowego Pismo”

Ostatni numer tygodnika socjalistycznego p. t. „Nowe Pismo” uległ konfiskacie.

## Prezent 1-majowy dla pracowników umysłowych

Dyrekcje zakładów ubezpieczeń pracowników umysłowych skorzystają już w dniu 1-go maja z uprawnień, zawartych w uprawomocnionej ustawie o zmianach rozporządzenia o ubezpieczeniu pracowników umysłowych i zarządzą podwyższenie, począwszy od dnia 1 maja r. b. składkę od pracowników umysłowych. Jeżeli więc pracownik umysłowy zarabia powyżej 720 złotych miesięcznie, to będzie on od maja opłacał wyższą składkę. Podwyższenie składki wynosić będzie trzy piąte dwóch procent jego pensji, przyczem pracodawca nie uczestniczy w opłacie wyższej składki.

## Protest przeciw zatrudnianiu głuchoniemych w Z. U. P. U.

Związek pracowników instytucji ubezpieczeń społecznych interwenjował w dyrekcji ZUPU w Warszawie w sprawie zatrudnienia głuchoniemych w biurach ZUPU.

Zakład ubezpieczeń pracowników umysłowych angażował corocznie do pracy doraźnej bezrobotnych pracowników. W roku bieżącym zatrudniono po raz pierwszy przy pracach tych głuchoniemych, a jak słychać, jeszcze dalszych 10 głuchoniemych ma być przez ZUPU zatrudnionych.

Wynagrodzenie tych nieszczęśliwych pracowników wynosi około 50 groszy za godzinę, czyli około 80 złotych miesięcznie. Należność wypłacana jest Instytutowi głuchoniemych.

Fakt zatrudnienia głuchoniemych wywołał żywe poruszenie wśród bezrobotnych pracowników umysłowych. Delegaci związku domagali się od dyrekcji ZUPU usunięcia pracowników głuchoniemych i zastąpienia ich bezrobotnymi. W uzasadnieniu tego żądania podnieśli delegaci, iż opieka nad głuchoniemymi należy do innych instytucji społecznych. (PRESS).

## „Oficjalny” spadek bezrobocia

Według ostatnich danych państwowych urzędów pośrednictwa pracy, liczb bezrobotnych, zarejestrowanych na terenie całej Polski w dn. 15 b. m., wynosiła ogółem

268.378 osób,

t. j. o 6.136 osób mniej, niż w tygodniu poprzednim.

Liczba bezrobotnych w Warszawie (wraz z okręgiem) wynosiła 28.493 osób, w Łodzi (wraz z okręgiem) — 25.445, na Śląsku 84.476.

## Wyjaśnienie zagadkowego morderstwa jasnovidza Hanussena

Przed tygodniem pisaliśmy o zamordowaniu przez skrytobójców hitlerowskich jasnovidza Hanussena, przyjaciela i powiernika samego kanclerza Hitlera.

Obecnie wychodzą na światło dzienne powody, dla których zamordowano jasnovidza oraz osoby, które w morderstwie tem ręce maczały. Rewelacje pochodzą od jednego z posterów „brunatnych koszul”, będącego zaufanym człowiekiem hitlerowskiej elity. Według oświadczenia tego „zaufanego” hitlerowca, w mieszkaniu Hanussena odbywały się często orgie homoseksualistów, w których brał udział komendant berlińskich szturmowców hr. Helldorf.

W obawie publicznego skandalu Goebbels przeniósł hr. Helldorfa ze stolicy do Poczdamu, a Hanussena, którego właściwie nazwisko, jak już pisaliśmy, brzmiało Steinschneider, wciągnięto do koszar szturmowców w Berlinie przy ul. Motzstrasse, gdzie go zakatrupiono. Trupa następnie wywieziono w okolicę Berlina i porzucono.

## Sjoniści wyrzucają niezamożnych akademików

Od grupy akademików żydowskich otrzymujemy następującą skargę:

W żydowskim domu akademickim na Prądze rządzą już od szeregu lat sjonisci. Wyrzucają im się, że dom akad. jest ich własnością prywatną i że mogą oni postępować na wzór swych ojców - kamieniczników.

W ostatnich czasach sjonistyczny zarząd domu akademickiego postanowił wykorzystywać fakt, że prawie wszyscy mieszkańcy wyrzucali na czas ferij do domów, by pozbyć się „czynników wywrotowych” — w rzeczywistości zaś większości niezamożnych studentów zamieszkujących dom.

Administrator domu, niejaki p. First (korporant), wymeldował wszystkich mieszkańców, zabrał łóżka i pościel i prosto nie wpuszcza do domu wracających z prowincji akademików. Rzecz oczywista, że już zdążono zaalarmować policję o „niebezpieczeństwie komunistycznym” i policja pomaga p. Firstowi w jego „działalności dla dobra akademika żydowskiego”...

## Przegląd prasy

### KLASA ROBOTNICZA A BOJKOT.

Nawiązując do naszych rozważań na temat bojkotu wyrobów niemieckich, „Nasz Przegląd” zaznacza:

„O ile chodzi o Polskę, to wielebny tu mógł działać klasa robotnicza zarówno pod względem protestów, jak i bojkotu, a ma do tego poważny powód, bo marksistów przesładowuje się teraz w Niemczech nie mniej niż żydów”.

Otóż jesteśmy odmiennego zdania co do tego, czy klasa robotnicza może tu wiele zdziałać. Klasa robotnicza wskutek szalonego bezrobocia oraz polityki obniżania zarobków coraz mniej wchodzi w rachubę jako czynnik konsumpcyjny. Nędzne pożywienie, na jakie stać klasę robotniczą — mówimy tylko o tej części, która jeszcze pracuje — oraz jeszcze nędzniejszy przydział i obuwie stanowią wyrobę przemysłu krajowego. Nie ona tedy może wpływać na rozszerzenie czy spotęgowanie siły bojkotu.

Zresztą przypominamy, że właśnie pismo nasze, bodaj pierwsze i jedyne domagało się bojkotu Niemiec w skali międzynarodowej.

### A PROPOS URODZIN HITLERA.

Z okazji wczorajszej galówki niemieckiej, którą uczczono dzień urodzin Hitlera, „ABC” zaznacza, że kanclerz niemiecki dzień ten spędza skromnie w zaciszu domowym i snuje następujące rozważania:

„A jednak, jak wszystko w tym biednym świecie, także i te bałwochwalstwa osobiste mają swe uzasadnienia w pewnych potrzebach, odczuwanych przez tyho właśnie, którzy tu urządzają.

Zazwyczaj bowiem takie ruchy polityczne nie strzegą zazdrośnie swych uczuć dla własnych przewódców, ale starają się także uczucia... narzucić innym.

I stąd właśnie to osobliwe i gdzieindziej niespotykane przeobrażenie pierwiastków osobistych w państwowe i wtłaczanie ludziom, od dzieci szkolnej poczynając, w serca i w umysły, sposobem przymusowym, czci jednostek naczelnych obozu władającego.

Stara mądrość wieków pozostawia takie ustalania czci osób najznakomiejszym ochmistrowi dworu dziejów: czasowi, który te obowiązki spełnia doskonale, wprowadzając nawet, w razie potrzeby, poprawki ocen przedwcześnie”.

Czas, ochmistrz dworu dziejów Hitlera, zdaniem naszym, prędzej dzieje te skoryguje, niż wielu się spodziewa, a wówczas najgłupsza będzie sytuacja akredytowanych przy jego dworze przedstawicieli obcych narodów...

### ROZWAŻANIA NA ZIMNO.

Po okresie hitlerowskiej gorączki, która stanowiła w swoim rodzaju „Sturm - und Drang - Periode”, zaczyna powoli przychodzić opamiętanie. Trochę tam niedobrze jest z eksportem, gorzej jest z wpływami podatkowymi, a zupełnie kiepsko jest z tem odosobnieniem w Europie. Hitler znalazł się w sytuacji pijaka o słabej głowie, który w towarzystwie kilku kompanów znalazł się w szynku. Słaba głowa nie wytrzymała paru kolejek i pijaczynę ogarnął szal pijacki. Rzucił się na bufet, potłukł naczynia, powybijał szyby, skrzywdził kelnerki, wypuścił piwo z beczki. Kompania odsunęła się od awanturnika i nie przynajmniej do niego, a teraz po częściowem wytrzeźwieniu przychodzą smutne refleksje, że trzeba będzie koniec końców za szkody zapłacić, skoro się szalało.

Jednym z takich szaleństw było zamknięcie prasy socjalistycznej. Pisze tedy p. Drobnik, korespondent „Gazety Warszawskiej” z Berlina:

„Jeżeli chodzi o prasę rzeczywiście opozycyjną, to ona chwilowo nie istnieje. Nie można się więc np. z niej poinformować, co te koła myślą i co zamierzają. Nie ulega wątpliwości, że fakt ten może stworzyć nawet dużo niedogodności dla obecnego rządu, który mimo wszystko nie będzie sobie dokładnie zdawał sprawy z nastrojów i prądów w narodzie niemieckim”.

A było pomysłu o tem zawczasu! Coż to za polityk z tego Hitlerka, który tak elementarnej rzeczy nie przewidział? To polityk? To partacz, a nie polityk. A ci przyjaciele jego to też... Nie mogli to mu poradzić, jak i co?

X. Y. Z.

## Książka na czasie!

J. M. BORSKI

### Dyktatura proletariatu

Cena 85 groszy.

Do nabycia w Księgarni Robotniczej, Warecka 9.

H. N. Brailstord

# Londyn grozi Moskwie

(Dokończenie).

(Koresp. własna).

Było rzeczą zrozumiałą, że aresztowanie 6 inżynierów angielskich wywoła w Anglii wielkie poruszenie. Nieprawdopodobnem wydaje się, aby ludzie tej miary godzili się świadomie na niszczenie własnego dzieła. Conajwyżej mógł któryś młody człowiek, nie zdający sobie sprawy ze skutków takiego postępowania, ulec podszeptom „białych” i dać się zwieść z uczciwej drogi. Trudno jednak pogodzić się z tem, że podszeptom uległo aż sześciu inżynierów i to poważniejszych i znających dokładnie stosunki sowieckie.

Jest publiczną tajemnicą, że plany kolektywizacji gospodarstw rolnych załamały się. Wyszyły na jaw braki organizacyjne, które może zostaną usunięte, ale tymczasem jest brak żywności, jest wśród chłopów zaciekle rozgoryczenie, jest troska i zakłopotanie wśród komunistów, a jako skutek tego wszystkiego odrodził się terror policyjny.

Nie można tedy mieć za złe rządowi angielskiemu jego zaniepokojenia o los tych sześciu ludzi. Postępowanie jednakoże rządu, zarówno przez brytyjskiego posła w Moskwie, sir *Esmonda Ovey'a*, jak bezpośrednio w Londynie, było niezreczne, arogancie i niemądre. Nie czekając na akt oskarżenia, oraz nie posiadając żadnego materiału dowodowego, oświadczyli *Baldwin* i *Thomas* w publicznych mowach, że wszyscy sześciu są niewątpliwie niewinni. Poseł zażądał w imieniu swego rządu uwolnienia aresztowanych oraz zaniechania procesu. Wątpliwości nie ulega, że byłoby to najlepsze wyjście, gdyby

uczyniono to cicho i przy obopólnem porozumieniu. Ale poseł z miejsca zaczął sobie grubiańsko poczynać, Rosjanie zaś po takich jawnych atakach nie mogli ustąpić, gdyż postępowanie Anglii sprawiło wrażenie, jakoby uważała ona, iż obywatele angielscy, przebywający w obcym kraju, stoją ponad prawem.

Wkrótce potem nastąpiło żądanie, ażeby angielski adwokat bronił oskarżonych przed sowieckim sądem. Było to żądanie, które przez sądy brytyjskie w analogicznym wypadku nigdy nie zostało uwzględnione, pomijając już fakt, że spełnienie tego żądania nie pomogłoby oskarżonym. Bo gdyby nawet znalazł się wybitny obrońca angielski, któryby dobrze władał językiem rosyjskim — co jest bardzo wątpliwe — czy zdołałby z powodzeniem przemówić do mentalności sowieckich sędziów?

Aresztowani byli tymczasem dobrze traktowani, według oficjalnego raportu posła „z dużą grzecznością”. Nie można jednak nie zaprzeczyć przeciw temu, że jeden z pośród inżynierów, *Monkhouse*, był w ciągu dziesięciu godzin bez przerwy przesłuchiwany. Otrzymywał on wprawdzie jedzenie i grzecznie się z nim obchodzono, ale tego rodzaju wyśięk jest ponad siły ludzkie. Z pośród sześciu aresztowanych w końcu pięciu zwolniono za kaucją.

Nie mając możności udaremnić procesu, chwycił się rząd angielski pogroźek gospodarczych. Zażądał on od parlamentu pełnomocnictwa na to, aby 13 kwietnia, t. j. w dniu ekspiracji

umowy handlowej z Sowiekami, zarządzić całkowity lub częściowy zakaz przywozu towarów sowieckich. Było to wyraźną zapowiedzią — przed posiadaniem jeszcze jakichkolwiek materiałów dowodowych, — że sowiecki handel z Anglią ucierpi albo zgaśnie skończy się, jeżeli sądy sowieckie chociażby jednego z oskarżonych zasądziłyby. Zakaz przywozu wprawdzie wydany zostaje na okres trzech miesięcy, ale po upływie tego czasu może zostać przedłużony. Nie należy bawić się w prorocтва, ale można nie mać z całą pewnością twierdzić, że pogrożka ta czyni wyrok uwalniający prawie nieprawdopodobnym. Mało jest sędziów, którzyby pod taką presją mogli zachować spokój i bezstronność. Przy zastosowaniu podobnego uchwała gospodarczego minister *Thomas* odstąpił Irlandję. Prawdopodobnie wynikiem tego będzie skierowanie zamówień rosyjskich do Francji i Ameryki.

Poseł *Ovey* wyraźnie oświadczył *Litwinowowi*, że jest on może ostatnim już posłem angielskim w Moskwie. Jeżeli takie będzie zakończenie tej nieszczęsnej sprawy, to może niektórzy reakcyjniści będą się cieszyli, ale wiele tysięcy angielskich robotników powiększy szeregi bezrobotnych. Lecz nie to jest jeszcze najgorsze. W chwili, kiedy Europa drga pod ciosami *Hitlera*, czyni także Anglija krok w kierunku wojny.

(Artykuł powyższy, jak wynika zresztą z całej jego treści, był pisanym przed procesem moskiewskim. *Red.*)

# Bezsilne słowa Klerykalne pomysł

Ciekawa rzecz, jak dalece ostatnie prace publicystów obozu reakcyjnego pełne są uczucia niepewności wobec JUTRA. Czują, że świat kapitalistyczny się załamuje, że nowe siły zagrażają staremu ustrojowi, że ustroj gospodarczy nie może być odbudowany w starych formach. I ogarnia ich STRACH, strach wobec tego, co może przynieść niepewne jutro. Poprostu strach przed klasowym obozem proletariackim. Klasycznym przykładem tego nastroju publicystycznego jest omawiana już przez nas ostatnia praca R. Dmowskiego: „O-blicze XX wieku”.

Weźmiemy dziś inny ciekawy przykład. Tym razem przykład klerykalny. Oto ukazała się ogromna (530 stron) księga zbiorowa p. t. „Życie gospodarza a ekonomia społeczna”. Księga ta została zredagowana przez p. Leopolda Caro, znanego ekonomistę. Rozesłał do ekonomistów różnych obozów kwestionariusz na temat: jak znaleźć drogi właściwe dla państwa polskiego (pod względem gospodarczym). Długi szereg pisarzy - ekonomistów nadesłał swoje prace. Kierunki oczywiście są bardzo a bardzo rozmaite. Znajdziemy więc także szereg głosów klerykałów, rozmyślających na temat współczesnego przesilenia i dróg wyjścia.

Coż ci pp. klerykali mają do powiedzenia w obliczu straszliwej katastrofy gospodarczej? Nie zapominajmy przeto, że są krepowani obowiązującymi ich encyklikami papieskimi i innymi podobnymi dokumentami.

P. Marjan Manteuffel, b. dyr. departamentu min. skarbu, pisze artykuł p. t. „Gospodarstwo — bez Boga”. Jakież p. M. znajduje wyjście? Oto poprostu doradza, aby „ducha” ludzkiego zmienić, dostrzega bowiem, że „kapitalizm jest przesakniony zatrutym duchem”. Bardzo to pięknie; szkoda tylko, iż klerykalizm sprostował dopiero z chwilą wydania encykliki „*Rerum novarum*” przez papieża Leona XIII. Dlaczego przedtem głosów potępienia nie było? Dopiero, gdy socjalizm podniósł głowę, coraz częściej (z musu) rozlegały się głosy potępienia dla kapitalizmu także ze strony klerykałów — naturalnie nie wszystkich. A zwłaszcza, gdy kapitalizm zachwiał się w swoich podstawach, gdy oboz proletariacki zaczął mu grozić zagładą, klerykalizm (zwłaszcza chrześcijańska demokracja) zaczął też usilnie krytykować ustroj kapitalistyczny.

Ale jakież wyjście? Wszak chyba nie walka klasowa? Wyśmienite p. Manteuffla jest poprostu SŁOWO, puste słowo. A czyż może coś uczynić puste — chociażby najśodsze — słowo dla zła-

godzenia straszliwych konfliktów socjalnych i wstrząsów gospodarczych naszej epoki? Oto kwintesencja wywodów p. Manteuffla:

„Chcąc się wyratować z dzisiejszej katastrofy, należy jej przeciwstawić człowieka wierzącego, człowieka, opierającego swe życie, we wszystkich jego przejawach, we wszystkich dziedzinach działalności, aż do gospodarczej ułocznie — na przemyśle głęboko i mocno postawionym światopoglądzie chrześcijańskim, przeważnie wskazaniami chrześcijańskiej filozofii społecznej”.

To wszystko. Jesteśmy ciekawi, jak to p. Manteuffel przekona dzisiejszą anonimową gospodarkę kapitalistyczną, np. kartele międzynarodowe, albo wielkie banki, o konieczności „światopoglądu chrześcijańskiego”? Ci panowie i tak (urzędowo) bardzo są za tym „światopoglądem”, bo się boją proletariatu. Ale wierzą więcej w bandy faszystowskie, niż w potęgę „światopoglądu chrześcijańskiego”.

Niebacznie p. Manteuffel w ostatniem zdaniu artykułu odsłania swe karty. Skarży się, że człowiek dzisiejszy stracił „kontakt ze Stwórcą” i powiada: „Na wschodnich granicach Polski mamy kapitalny przykład tego, do czego to prowadzi”. A czy na zachodnich granicach w ustroju kapitalistycznym nie widzimy, do czego to prowadzi? Jakież

## Trzy procesy o łapownictwo w Warszawskim Magistracie

Prezydent miasta podpisał wniosek o zawieszeniu w urzędowaniu porucznika straży ogniowej, *Malinowskiego* i kierownika baraków dla bezdomnych na *Annapolu*, *Narcyza Sobola*.

Nastąpiło to naskutek postawienia obu w stan oskarżenia w związku ze sprawami nadużyć i łapówek, które zostały wykryte, zarówno na terenie straży ogniowej, jak i na terenie baraków dla bezdomnych.

*Narcyz Sobol*, bezprawnie podający się za pułkownika, oskarżony jest o wyłudzenie pieniędzy, w związku z obietnicami dawania posad.

*Por. Malinowski* oskarżony jest o łapówki w związku z kupnem samochodów dla straży ogniowej.

W tejsz sprawie w wyniku długotrwałego śledztwa komendant warszawskiej straży ogniowej *Izidor Prokopp*, co do zawieszenia którego w urzędowaniu nie nastąpiła jeszcze decyzja władz miejskich,

p. M. chce zastrzyknąć dzisiejszym rekinom kapitalizmu, w epoce krachu kapitalistycznego, odpowiednią droszę chrześcijańską? A może nie im, lecz tym małym wyżyłkaczom?... Ale w takim razie wprowadza też samą WALKĘ klasową, której chciały uniknąć. Ostrożnie, p. Manteuffel!

Bardziej konkretnie zabiera się do dzieła inny autor, ks. *J. Piwowarczyk*, w art. p. t. „*Katolicyzm a przesilenie obecne*”. Ten znowu niewolnicza idzie za papieżem i jego ostatnią encykliką „*Quadragesimo anno*”. Proponuje ustroj „*korporacyjny*”, ale zastrzega się, że bynajmniej nie w włoskiej formie, gdyż tam panuje wszechmoc państwa. Przyznaje, że odbywa się na świecie wielka przemiana gospodarcza, nawet w zakresie własności. Trzeba więc (wedle papieża) dążyć do tego, aby proletariąt przestał być — proletariatem (np. w formie akcji pracy itp.), bo inaczej będzie źle... I znowu autora ogarnia STRACH. „Zdanie papieża dowodzi, że katolicyzm uniknięcie przewrotu bolszewickiego uzależnia od przeprowadzenia reformy w strukturze gospodarczej”.

A więc znowuż obawa przed przewrotem proletariackim staje się głównym motorem.

Mimo próby konkretyzacji środków, szanowny ksiądz-autor znajduje znowuż tylko słodkie SŁOWO, celem przeprowadzenia potrzebnych zmian:

„*Odbudowa cnoty sprawiedliwości w życiu społecznem, a na jej podłożu także miłości, da społeczeństwu to, czego mu brak dotąd: ZGODE, współpracę*”.

Tyle ksiądz *Piwowarczyk*. U obu autorów widzimy jedno i to samo:

- 1) strach przed przewrotem.
- 2) słowo w miejsce realnej siły.

Jakimże sposobem, chcieliby zciżogoni autorzy przeprowadzić swe zmiany? O walce klasowej nic, broń Boże, nie mówią i mówić nie chcą. Do kogoś się zwracają? Może do ludzi „dobrej woli”? Ale których? I czy nie widza, w czyich rękach znajduje się realna siła? A może zwracają się do faszyzmu? Jednakowoż ks. *Piwowarczyk* jakgdyby (ostrożnie) nie zgadza się z faszyzmem.

Słowem — piękny program, ale bez ludzi, którzyby go urzeczywistnili. Program bezsilny.

Zostają więc tylko słowa, które są niczem wobec straszliwej rzeczywistości, straszliwych rozpętanych sił społecznych. Czy więc rzeczywista rola tych słów nie jest czasem poprostu maskowaniem i zaciemnianiem tych sił programów, które rzeczywiście wchodzą w rachubę?

Kazimierz Czapliński.

## Oficerowie chińscy w Warszawie

Onegdaj wieczorem przejeżdżała przez Warszawę w drodze z Rosji Sowieckiej do Niemiec grupa generałów oraz wyższych i niższych oficerów chińskich. Wojskowi chińscy z generałami *Maa*, *Li-To*, *Su-Ping-Wenem* i *Man-Da-Linem* na czele przyjechali w specjalnych wagonach. Udają się oni do Niemiec, skąd mają zamiar powrócić do Chin. Stojący na czele grupy generał *Maa*, w swoim czasie przedarł się na czele 6 tys. partyzantów chińskich przez łańcuch wojsk japońskich i przedostał się na terytorjum sowieckie, gdzie wraz z swoimi ludźmi został internowany. Obecnie zwolniono go na mocy układu zawartego przez rządy sowiecki i chiński. Przed powrotem do Chin gen. *Maa* odwiedzi cały szereg krajów europejskich oraz St. Zjednoczone, gdzie przeprowadzić ma rokowania dyplomatyczne.

Poza wojskowymi w grupie gen. *Maa* było też kilkanaście osób cywilnych.

Powszechną uwagę zwracał fakt, że tym samym pociągiem przybyła do Warszawy i odjechała do Berlina grupa oficerów japońskich, którzy prawdopodobnie śledzą oficerów chińskich.

## Ostrzeżenie przed oszustem

Przed kilkunastu dniami zgłosił się do mnie niejaki *Lejzerowicz - Lezerman - Lubiński Stefan*, który podawczy się za dziennikarza, bardzo ustosunkowanego w sferach lewicowych podjął się przepisanie i powielanie broszury pacyfistycznej — prawie że bezpłatnie. I tylko z miłości dla idei — i pobrawszy odpowiednią sumę — znikł.

Odnaleziony, pomimo podania fałszywego adresu i zmuszony do zwrotu pie niedzy „zemścił się” denuncjując moją niewinną zresztą broszurę w Urzędzie Śledczym.

Ostrzegam przed oszustem i denuncjantem trojga nazwisk zamieszkałym w Grochowie ul. Zamieniecka 24a. Pan ten powołuje się na różne osobistości, które nie znają go wcale.

Dr. H. Friedman.

## Nagroda muzyczna przyznana będzie w poniedziałek

Zwołane na środę posiedzenie sądu konkursowego nagrody muzycznej m. st. Warszawy ze względu na nieobecność w Warszawie kilku członków Sądu zostało odłożone do poniedziałku dnia 24 bm.

## Proces Rity Gorgonowej

Rozprawę zaczęto z dużym opóźnieniem. Przewodniczący oświadcza, że na rozprawie lwowskiej obrona podnosiła kwestję, aby zabrano, czy Gorgonowa ewentualnie nie mogła działać w stanie afektu. Kwestję tę rozstrzygnąć ma ekspertyza psychiatryczna.

Przewodn.: — Czy żądają panowie orzeczenia psychiatrycznego?

— Oczywiście.

Adw. *Axer* zaprotestował przeciwko przesłuchaniu prof. *Olbrychta* w charakterze biegłego psychiatry.

Przew.: — Czy panowie mają zastrzeżenia także i co do osoby dr. *Jankowskiego*?

— Nie, bo dr. *Jankowski* jest psychiatrą. W dyskusji o osobę dr. prof. *Olbrychta* zabiera także głos prok. *Szypuła*, który stawia wniosek, aby trybunał uznał prof. *Olbrychta*, jako właściciela biegłego i przytacza, że o ile orzeczenie jego w stosunku do świadka *Stasia Zaremy* wystarczało, to wystarczy także i do oskarżonej.

Trybunał odmówił wnioskowi obrony poddania Gorgonowej badaniu przez innego psychiatrę, a nie przez prof. *Olbrychta*. Sąd uważa, że prof. *Olbrycht* odpowiada warunkom, wymagany od psychiatry.

Następnie Sąd wysłuchał opinii biegłego dr. *Jankowskiego*, który wraz z dr. *Olbrychtem*, przeprowadzali badania psychiatryczne Gorgonowej.

Według opinii biegłych, Gorgonowa jest kobietą zdrową, normalną. Wysza za mąż mając lat 15, co zdaniem biegłych nie odbiło się ujemnie na jej stanie nerwowym.

Biegły wydaje wkońcu orzeczenie, uznające Gorgonową za zupełnie zdrową i odpowiedzialną w całej pełni za swe czyny.

Po wydaniu opinii, pytania zaczęli zadawać obrońcy Gorgonowej.

## Pokwitowanie

NA FUNDUSZ STYPENDJALNY IM. F. PERLA I R. SZYMAŃSKIEGO.

składa Franciszek Andrzejewicz — Bydgoszcz zŁ. 10.

# Pod dyktandą Hitlera

## ANTYPOLSKIE DEMONSTRACJE I REPRESJE

BERLIN, 19 kwietnia (PAT). Wczoraj popołudniu odbyły się w Ulm antypolskie demonstracje. Według doniesień „Vossische Ztg.”, wzbudzony tłum zgromadził się przed sklepami, należącymi do obywateli polskich, wznosząc antypolskie okrzyki oraz protesty przeciwko rzekomemu „polskim represjom” wobec osiadłych w Polsce Niemców. Porządku pilnowała skonsygnowana policja i oddziały pomocnicze pod komendą komisarza rządowego Drehera. Polacy, właściciele sklepów, zostali najpierw za trzymanymi w areszcie „dla zapewnienia ich bezpieczeństwa” i dopiero po krótkim czasie wypuszczeni byli na wol-

ność. Sklepy, których właścicielami są Polacy, zamknięto aż do odwołania.

## MORDOWANIE LUDZI

BERLIN, 19 kwietnia (PAT). Z Królewca donoszą o zastrzeleniu dwóch aresztowanych osobników „podczas próby ucieczki”. Jednego z nich nie zdołano zidentyfikować; drugim jest robotnik nazwiskiem Tolleit, oskarżony o zabójstwo szermowca Reinkego. Adw. Caspari, który miał wiedzieć o przestępstwie Tolleita i ogłaszać, że Reinke został zabity przez kolegów z oddziału szturmowego, usiłował po konfrontacji z Tolleitem popełnić samobójstwo przez przecięcie sobie żył.

# Załadowanie sporu angielsko-sowieckiego?

LONDYN, 19 kwietnia (PAT). Ambasador sowiecki w Londynie Majski odbył dziś dłuższą rozmowę z ministrem spraw zagranicznych Simonem, po której w kołach rządowych zapanował optymizm co do dalszego układu stosunków sowiecko-brytyjskich. Spodziewane jest, że prezydent Centralnego Komitetu Wykonawczego Z. S. R. R. uskawi-

obu skazanych na karę więzienia Anglików, zawiesi wykonanie wyroku, zamieni go na wydalenie ich z granic Z. S. R. R. W tym wypadku będą mogli oni wyjechać do Moskwy w niedzielę lub poniedziałek i wobec tego dekret o zakazie importu sowieckiego do Anglii, który miał wejść w życie w środę 26 kwietnia, uległby odwołaniu.

# Prośba o ulaskawienie

LONDYN, 19 kwietnia (ATE). Z Moskwy donoszą, że obrońcy obu skazanych inżynierów angielskich Thorntona i Mac Donalda zredagowali tekst prośby o ulaskawienie, która zostanie jutro

doręczona Centralnemu Komitetowi Wykonawczemu Związku Sowieckiemu. Czterech innych Anglików, zamieszanych w procesie, opuściło dziś Moskwę.

# Nowe afery ks. Pszczyńskiego

## Cóż na to protektorowie z sanacji?

KRÓLEWSKA HUTA, 19 kwietnia (PAT). Inspektorat śląskiej straży granicznej w Królewskiej Hucie wykrył nową aferę, dotyczącą przedsiębiorstw, należących do koncernu ks. Pszczyńskiego, wskutek której Skarb Państwa poniosł wielkie straty. Skarb Państwa od umowy z firmą „Amonium” jak i od skryptu dłużnego nie otrzymał należnej kwoty, przypadającej z tytułu opłat stemplowych w wysokości 20 tys. 812 zł.

ks. Pszczyńskiego, zawarła z firmą „Amonium” umowę w sprawie budowy fabryki związków azotowych i po ukończeniu tej budowy wystawiła dwa rachunki na kwotę 13 mil. 440.919 fr. szw. nadto firma „Oswag” nabyła od firmy „Amonium” dwie licencje, dotyczące patentów na podstawie zawartych umów, podpisanych również w Polsce, na kwotę 200 tys. dolarów i 820 tys. fr. szw. Tak rachunki za budowę fabryki, jak i umowy, dotyczące licencji nie zostały ostemplowane, przez co Skarb Państwa poniosł szkodę w wysokości 260 tys. zł.

Ponadto w ręce śląskiej straży granicznej w Królewskiej Hucie wpadły jeszcze inne nieostemplowane dokumenty, a mianowicie: Firma „Oswag”, kierowana przez dyrektora Ebelinga, członka rady nadzorczej, w której to firmie większość akcji należy do

Za uchylenie się od uiszczenia powyższych opłat, urząd skarbowy wymierzył karę w kwocie przeszło 6 mil. zł.

# Z za kulis budownictwa pocztowego

## Dokończenie środowej rozprawy

Świadek Zajdler obecny prezes Dyrekcji Poczty w Gdyni a b. prezes budowy gmachu pocztowego wyraził opinię, iż Ruszczewski był jedynym fachowcem w komisji budowy (I), gdyż przeważnie pracowali tam prawnicy, matematycy, wogóle ludzie niefachowi, zaś Ruszczewski był jedynym inżynierem. Świadek stwierdził, iż ten „fachowy” komitet budowy odrzucił projekt prof. Tolwińskiego.

Przez ręce Ruszczeńskiego przechodziły wszelkie finanse budowy, gdyż tylko on zatwierdzał rachunki.

POTRZEBNA służąca do wszystkich ze świadectwami, 4 km. pod Warszawą. Wiadomość ul. Krochmalna 90 m. 27 Szymczykiewicz.

Na pytanie prokuratora jaki właściwie był cel pracy komitetu świadek oświadczył, „że by wogóle gmach stanął”. Ruszczewski polecił firmę „Budownictwo i Przemysł” jako specjalnie solidną.

Sprawozdanie z rozprawy wczorajszej dajemy na innym miejscu.

# „Hoch vier H“

czyli: „vivat Heydel, Hitler, Hindenburg i... Hohenzollern“

Pan Adam Heydel, znany ekonomista krakowski, niefortunny propagator własnej doktryny „liberalizmu”, wyśmiewanego nawet przez niektóre organy skartelizowanych rekinów przemysłowych, nie ustaje „na duchu” i nadal mężnie, choć bez rezultatu bojuje o swą „prawdę”. Prócz artykułu w nr. 105 „Przeglądu Współczesnego”, prócz broszurki p. t. „Kapitalizm i socjalizm wobec etyki”, gdzie oczywiście staje po stronie „etyczniejszego” kapitalizmu, aczkolwiek dla socjalizmu ma sentymenty jak np. do pięknej bajki Grimma, prócz paru jeszcze wystąpień tu i owdzie po czasopiśmie literackich, a nawet czysto literackich, jeździł ponadto z odczytami pod wielomówiącymi tytułami np. „Czy kapitalizm umarł?” albo „Siła żywotna liberalizmu gospodarczego” i t. p.

Wartość i charakter „liberalizmu” ekonomicznego Adama Heydla najskrawiej zdemaskuje fakt, że zwolenni-

kiem tegoż „liberalizmu” w ekonomii jest od niedawna również Adolf Hitler. To zwałnia mnie z obowiązku szczegółowej polemiki z wypadem Adama Heydla dokonany kiedyś przeciwko mnie w jednym z pism literackich, gdzie właśnie „literaturze wyzwolonej z odpowiedzialności” zaszczepił swoją teorię „liberalizmu”, aby przez to stała się niby więcej „odpowiedzialną”. Na jego autorytet odpowiem autorytetem niemniej poważnym, niż ten, jakim się cieszy w świecie naukowym znany mój polemista, a mianowicie autorytetem słowniemiem znakomitego ekonomisty Konstantego Srokowskiego. W nr. 122 „Tygodnika Współczesnego” w artykule o książce Ferdynanda Zweiga pisze: „Jeżeli dzisiejsza wysubtelniona analiza i krytyka celów, założeń i metod poszczególnych nauk ścisłych wykrywa w nich pewne specyficzne zaburzenia socjalno - klasowe lub zgola gospodarcze, to cóż dopiero mówić o ekonomii, któ-

ra jako nauka humanistyczna korzenie swoje i założenia lokuje przeciw w naturze ludzkiej, i to w tych jej regionach, w których egoizmy i interesy jednostek i grup ludzkich najzacieklej z sobą staczają boje. Nie potrzeba bynajmniej specjalnie wydelikowanego nosa, aby w najprzedniejszych nawet dziełach ekonomicznych wykryć bez trudności właściwe im specyficzne zapachy. O literaturze i publicystyce ekonomicznej niema wogóle co mówić. Tutaj metody naukowe, nieraz najbardziej subtelne i zawiłe, pełniły zbyt często rolę tylko kosztownych wypożyczanych na ten piekielny bal maskowy sprzecznych interesów, które dzisiaj kłębią się i wirują w większym, niż kiedykolwiek, zapamiętaniu i szaleństwie”.

Dosyć. Czyj interes reprezentuje „liberalizm” ekonomiczny p. Heydla, jeśli organ łódzkich rekinów kapitalistycznych, „Prawda”, poczuwa się do jego obrony? Pan Heydel publicznie się tego wypiera. Powiada, że to są tylko czyste naukowe rezultaty jego dociekań i studjów. „Ale właśnie ekonomja — mówi w dalszym ciągu swego artykułu K. Srokowski — świadoma tego swego

# Podatek od zawodów sportowych na fundusz pracy

Ukazało się ostatnio rozporządzenie wykonawcze, dotyczące podatku od zawodów sportowych na rzecz funduszu pracy. Według tego podatku, bilety do ceny 25 gr. będą wolne od podatku, do biletów od 26 — 99 gr. dodawany będzie podatek 5 gr., do biletów 1—2 zł. — 10 gr., do biletów 2—3 zł. — 20 gr., do biletów 3—4 zł. — 30 groszy, do biletów 4—5 zł. — 40 gr., a do biletów ponad 5 zł. podatek wynosić będzie 50 groszy.

# Zniżka taryfy na kolei elektrycznej

Na kolei elektrycznej Warszawa — Grodzisk wprowadzony będzie od 1-go maja nowy typ biletów 10-przejazdowych ważnych na wszystkie pociągi w ciągu całego tygodnia. Przejazd na podstawie tych biletów z Warszawy do Pruszkowa kosztować będzie 80 gr. (zamiast 1 zł. 10 gr.), z Warszawy do Komorowa 1 zł. (dotychczas 1 zł. 30 gr.), z Warszawy do Podkowy Leśnej 1 zł. 25 gr. (dotąd 1 zł. 70 gr.) i z Warszawy do Grodziska 1 zł. 30 gr. (przy normalnej taryfie 1 zł. 85 gr.).

W ten sposób, przy zachowaniu dotychczasowej zasadniczej taryfy, wprowadzona będzie ulgowa i wszystkie miejscowości położone na linii Warszawa — Grodzisk uzyskają b. tanie komunikację ze stolicą, tańszą nawet od komunikacji zwykłej kolejowej.

# STAN POGODY

POCHMURNO. W całym kraju zachmurzenie zmienne z przelotnymi opadami. Chłodno, nocą przymrozki. Umiarkowane, chwilami porwiste wiatry północno i północno - zachodnie.

# Z Wczorajszej Giełdy

Dolar St. Zjedn. 8; frank francuski 35.15; funt szterling 30.80; marka niemiecka 208; szyling austriacki 96; korona czeška 24.60; czerwonce drobne 1.35; grubsze 1.40; frank szwajc. 172.50.

# NA 1 MAJA

ukaze się nakładem Centralnego Wydziału Propagandy i Kolportażu P. P. S.

# Jednodniówka Majowa

zawierająca liczne artykuły, nowele i obrazki. Cena sprzedaży 20 gr. Zamówienia kierować: Sekretariat C. K. W., Warecka 7, wplacając jednocześnie całą należność lub zaliczkę.

# PRZYCHODNIA SPECJALNA DR. D. GISERA

B. Asystenta Kliniki Berlińskiej CHMIELNA 47 (2-gi dom od Dworca Głównego) WENERYCZNE (specjalnie chroniczne, skórne, pęcherza, niemoc płciowa, analizy krwi, moczu, Zapobieganie. Dżateria, Sollar, Lampa kwarcowa. Od 9—2 i od 4—9 wiecz. Porada 4 zł

# Poradnia

Świadomego Macierzyństwa Leszno 53 Zapobieganie ciąży, leczenie chorób kobiecych i bezpłodności, porady przedślubne. Wtorek, czwartek, sobota—10—1 poniedziałek, środa, piątek—5—8 Porada 3 zł. 220

# Zmobilizowanie młodzieży szkolnej we Włoszech



Młodzież szkolna we Włoszech została pod rządami Mussoliniego zupełnie zmilitaryzowana. Już od najmłodszych lat dziecko musi się przyzwyczajać do karabinu.

**NAJWIEKSZA W POLSCE HURTOWNIA SUKIEN**  
**M. HOPMAN WARSZAWA**  
 Nalewki 38  
 FRONT, I PIĘTRO, TEL. 11-55-72

Podaje do wiadomości Sz. Pań, że na sezon wiosenny posiada już na składzie: **SUKIEN, KOMPLETÓW I BLUZEK** z NAJNOWSZYCH MATERJAŁÓW 206  
 CENY B. PRZYSTĘPNE

# Proces Gorgonowej

## Dokończenie środowej rozprawy

O godz. 12.50 sąd wznawia rozprawę. Prof. Olbrycht odpowiada dyrektorowi Zmigrodowi, stwierdzając, że zarzuty w tej formie spotkały go pierwszy raz na rozprawie sądowej. Następnie prof. Olbrycht przechodzi do meritum sprawy, podtrzymując prawie w całości swą opinię co do biegłych warszawskich. Ponieważ po replice prof. Olbrychta nikt nie zabiera głosu, przewodniczący zamknął postępowanie dowodowe.

odczytanie wyciągu hipotecznego z urzędu ksiąg gruntowych we Lwowie co do stanu posiadania p. Henryka Zaremby, przyczem z licznych skarg sądowych oraz dokumentów egzekucyjnych wynika, że Zaremba był w złej sytuacji finansowej, a długi jego przewyższają wartość wili w Brzuchowicach. Po odczytaniu protokołu oględzin zwłok Elżbiety Zarembianki oraz oględzin miejsca zbrodni rozprawę o godz. 15-ej zamknięto.

Zkolei jeden z sędziów odczytał raporty poszczególnych posterunków meteorologicznych co do dnia, w którym popełniono zbrodnię w Brzuchowicach. Sensację wywołuje

Sprawozdanie z rozprawy wczorajszej dajemy na innym miejscu.

# Z sali sądowej

## Sprawa p. Marjana Dąbrowskiego

Onegdaj Sąd Najwyższy rozpatrywał sprawę z oskarżenia p. Marjana Dąbrowskiego przeciw redaktorowi „Gazety Warszawskiej” p. Kazimierzowi Morauskiemu o zniesławienie. Sprawa dotyczyła zarzutu postawionego w „Gaz. Warsz.”, iż I. K. C. „cieszy się smutną reputacją”.

nił, stanowiący na stanowisku, że został przez prowadzone dowód prawdy.

Sąd Okręgowy red. Morauskiego uniewin-

Apelował p. Dąbrowski. Na rozprawie w Sądzie Apelacyjnym reznawał świadek Kuryłowski, b. współpracownik I. K. C., który w swoim czasie ogłosił na łamach „Naprzodu” list, stwierdzający, iż Dąbrowski terroryzując groźbą utraty posady zmuszał go do pisywania wierszy propagujących pożyczkę austriacką. Wyrok podamy w numerze jutrzejszym.

Przyjemny i świeży oddech jest zawsze pożądanym: podczas gry, przy sporcie lub podczas zabawy. Pielęgnowanie zębów Odolem — oto najlepsza gwarancja przyjemnego zapachu z ust. Odol pokrywa błony śluzowe jamy ustnej oienitką niewidoczną warstwą. Odol działa jeszcze przez kilka godzin po stosowaniu. Odol jest oszczędny w użyciu kilka kropel wystarza. (X.)

# Warszawa otrzyma 5 mil. zł. na roboty inwestycyjne

Magistrat stołeczny otrzymał ma z funduszu pracy na tegoroczne roboty inwestycyjne około 5.000.000 złotych. Kwota ta podzielona będzie między poszczególne działy gospodarki miejskiej, a więc tramwaje, wodociągi i kanalizacje etc.

Wiadomość, jakoby dyrekcja wodociągów i kanalizacji spodziewała się uzyskać z funduszu pracy 10.000.000 zł. kredytu jest mylna.

# Obniżka ceny elektryczności

Wobec ukazania się wczoraj w „Wiadomościach Statystycznych” rozporządzenia o nowych cenach węgla, nastąpi między in. w Warszawie obniżka obecnie obowiązującej taryfy. Obniżka wyniesie dokładnie 9.95 proc., a więc prawie 10 proc., a nie jak donoszono 9 proc., gdyż obniżka węgla wyniosła dla elektrowni 19.90 proc.

Decyzja, od kiedy ma obowiązywać nowa niższa taryfa czy od nowego okresu obrachunkowego, czy też od daty ukazania się rozporządzenia w „Wiadomościach Statystycznych”, t. j. od 19 b. m. zapadnie dopiero w najbliższych dniach.

# Robotnicy popierajcie swoje pismo

Marjan Piechal.

# Zdrowe zęby: Chlorodont

## „Sanacyjne” złodziejstwa i nadużycia Obrazki z Brześcia nad Bugiem

„Sanacja” ma szczególnego pecha do nadbużańskiej stolicy. W ostatnich dnach PAT przyniósł lakoniczną wiadomość, że na walnym zebraniu Chrześcijańskiego Banku Spółdzielczego w Brześciu postanowiono niemal jednomyślnie, przy udziale 214 członków, zawiesić zarząd tego banku w czynnościach z pp. Wiśniewskim i Dulnym a czele i sprawę skierować do prokuratora, znikło bowiem przeszło kilkadziesiąt tysięcy złotych, jak to stwierdza specjalna komisja rewizyjna.

Tylko PAT przemilcza, że pp. Wiśniewski i Dulny są radnymi BB. Z list „sanacyjnych” Nr. 12 (BBS), 16 i 17 wyszło 10 radnych — liczba ta okazała się dla nich fatalną. Za pp. Wiśniewskim i Dulnym siedzi fryzjer Stawiński, zasądzony przez sąd krakowski za głosny napad rabunkowy na 2 lekarzy krakowskich, dalej p. Holdakowski, który nie mógł się wyliczyć z funduszy wyborczych BB, jednak dla uniknięcia skandalu w rodzinie „sanacyjnej”, zatuszowano sprawę; skończyło się tylko na ustąpieniu ze szkolnictwa.

Dalszy luminarz „sanacyjny” Struciński, został w z. r. zasądzony przez sąd okręgowy w Brześciu na rok więzienia za to, iż, będąc urzędnikiem ekspozytury urzędu emigracyjnego, ukradł doniesienie karne, skierowane do prokuratora przeciwko hjenie emigracyjnej. Jego

szef, wielki działacz BBS, Majchrzak, został usunięty ze stanowiska kierownika państw. urzędu pośrednictwa pracy za zbyt „przychylnie” załatwianie podań emigrantów do Kanady i przeniesiony do Bydgoszczy. Na jego miejsce wszedł do Rady Miejskiej usunięty z Funduszu Bezrobocia, Wójciak, któremu w Łodzi „zginęło” kilka tysięcy złotych, a obecnie trudno mu wyliczyć się z subwencji na BBS, skutkiem czego pomaga mu w tem prokurator. Znana też jest jego afera z brukowaniem ul. w Brześciu. Razem mamy 7 luminarzy z ramienia Rady Miejskiej BB i BBS.

Do powyższych luminarzy samorządowych należy doliczyć dwie „perły” z województwa: Wiskowskiego, b. komi-

sarza walutowego, który prowadził całą kampanję wyborczą BB do Sejmu na Polesiu, a później ukradł kilkadziesiąt tysięcy złotych i obecnie odpoczywa w kryminale, oraz zastępcę naczelnika wydziału pracy w woj. Bobra, który czeka w więzieniu śledczym na karę za kradzież w międzykomunalnym związku opieki społecznej. Razem z nim siedzi Wojczulanis, były sekretarz sejmiku pow., a z łaski starosty, burmistrz w Szydłowcu, którego jednak zaraz po „wyborze” schował w zacisze więziennego prokuratora. Razem mamy 10 luminarzy marki BB i BBS, którzy w ostatnim czasie zabłądli na „sanacyjnym” firmamencie m. Brześcia.

## Samobójstwa

Przy ul. Młynarskiej 18, 49-letni Eugeniusz Skowroński, szewc, powróciwszy do domu, wszczął sprzeczkę z żoną. Zdenerwowany wyszedł z mieszkania o godz. 21-ej i więcej do domu nie wrócił. Rano, około godz. 7-ej dozorca wspomnianego domu, Emiljan Krakowiak, myjąc ogólną ubikację, zauważył wiszącego tam na pasku, umocowanym do rury przy zbiorniku do wody—Skowrońskiego. Dozorca wezwał policjanta, który

desperata odciął. Lekarz Pogotowia stwierdził śmierć, która nastąpiła przed kilku godzinami. Denat pozostawił żonę i córkę.

— Przy ul. Grochowskiej 169, napiła się kwasu solnego 20-letnia Kazimiera Parolowa. Desperatkę w stanie ciężkim, po udzieleniu pomocy w postaci palonej magnezji i zastrzyków z kofeiny przewiozło Pogotowie do szpitala Przemienienia Pańskiego.

## Zatrucie gazem

Przy ul. Nalewki 23, zatruta się gazem świetlnym wskutek własnej nieostrości, służąca, 30-letnia Karolina Olewska. Lekarz Pogotowia po zastosowaniu odpowiednich zabiegów w postaci tlenu, pozostawił zatrutą na leczeniu na miejscu.

## Orgje rowerowe

Na rogu ul. Marszałkowskiej i Królewskiej nieznanymi rowerzystami przewrócił i przejechał 76-letnią Balbinę Kamińską, która doznała potłuczenia czoła, nosa i policzków. Staruszkę opatrzyło Pogotowie i przewiozło do domu. Rowerzysta zbiegł.

## Samobójstwo w chwili aresztowania

Przed tygodniem we wsi Krasna pod Skoczowem, na Śląsku Cieszyńskim, po pełnieniu morderstwa rabunkowe.

Do mieszkania Marij Puczkowej w Krasnej wpadł jakiś uzbrojony bandyta, zastrzelił służącą Emilję Waclawikównę, a gospożnię Marię Puczkową ciężko zranił, mieszkanie splondrował, zabrał 140 złotych i zbiegł. Puczkowa, przewieziona do szpitala, zmarła.

Policja stwierdziła, że morderstwa tego dokonał 29-letni slusarz, Teofil Mandok, zamieszkały w Dziedzicach, w powiecie bielskim. Mandok jednakże ukrywał się przed pościgiem.

Przed paru dniami stwierdzono, że znajduje się on u swej kuzynki w Wzrzeciu, w pow. bielskim. Kiedy policja wkroczyła do mieszkania, Mandok schował się pod łóżko. Wezwany przez policjantów, wyszedł z pod łóżka, dobył rewolweru i strzelił do siebie w skroń, zabijając się na miejscu.

## Eksmisie

W okresie od 1 do 7 bm., zarząd wydziału opieki społecznej magistratu umieścił w miejskich schroniskach dla bezdomnych 8 rodzin złożonych z 29 osób, eksmitowanych za niezapłacenie komornego.

## Co usłyszymy w radio?

DZIS.

11.40 Przegląd Prasy; 11.50 Komunikat; 11.57 Sygnał czasu; 12.05 Program; 12.10 Koncert z płyt; 13.20 Komunikaty; 15.25 Chwilka lotnicza; 15.30 Chwilka morska; 15.35 Przegląd wydawnictw; 15.50 Koncert z płyt; 16.20 Odczyt dla maturzystów; 16.40 Odczyt; 17.00 Koncert. W przerwie Wład. biejąca; 17.55 Program; 18.00 Odczyt dla maturzystów; 18.20 Odczytanie wierszy; 19.10 Rozmaitości; 19.25 Przegląd prasy krajowej; 19.35 Feljton; 19.50 Dziennik Radjowy; 20.00 Pogadanka muzyczna; 20.15 Transmisja koncertu symfonicznego z Filharmonii; 22.40 Wiadomości sportowe; 22.45 Dziennik Radjowy; 22.55 Komunikaty. 23.00 Muzyka taneczna.

JUTRO.

11.40 Przegląd prasy. 11.50 Komunikat dla komunikacji lotniczej. 11.57 Sygnał czasu. Hejnał. 12.05 Program. 12.10 Koncert z płyt. 13.20 Komunikaty. 15.25 Wiadomości wojskowe. 15.40 „Żywy mur Płomyka”. 16.05 Muzyka z płyt. 16.20 Odczyt dla maturzystów. 16.40 Odczyt. 17.00 Transmisja ze Lwowa. 17.30 Pieśni wielkanocne. 17.40 Odczyt. 17.55 Odczyt dla maturzystów. 18.20 Wiadomości bieżące. 18.25 Muzyka lekka. 19.00 Rozmaitości. 19.20 „Wiadomości ogrodnicze”. 19.30 „Na widnokręgu”. 19.45 Dziennik Radjowy. 20.00 Wieczór Strausów. 20.55 Wiadomości sportowe. 21.00 Dziennik Radjowy. 21.05 Koncert. 22.05 Utwory Chopina. 22.40 Feljton. 22.55 Komunikaty. 23.00 Muzyka taneczna.

## Pobór

PÓBÓR. Dziś, w lokalu przy ul. Stalowej 73, odbędzie się dodatkowa komisja poborowa dla poborowych, zamieszkałych na terenie 9, 11, 13, 16, 20, 21 i 23 komisariatów P. P., podlegających PKU. Nr. 2.

Na komisję tę winni stawić się wszyscy ci, poborowi, którzy dotąd obowiązku tego z jakichkolwiek powodów nie uskutecznił, a obecnie otrzymali odpowiednie wezwania z kom. rządu.

## Zawarcie umów w cementowniach

Wymowa cyfr.—Im silniejsza organizacja, tem lepsze warunki pracy

(Kor. własna).

W czasie od 29 marca do 12 kwietnia b. r. toczyły się kolejno rokowania pomiędzy zarządami fabryk cementu „Wysoka”, następnie Szczakowa i „Firley” oraz Golezów z jednej strony a Związkami Zawodowcami z drugiej strony.)

Przemysłowcy cementowi wystąpili do związków robotniczych z propozycją obniżki płac o 20%, powołując się na niższe cen cementu o 25%, oraz na spadek drożyzny i obniżki płac w innych gałęziach przemysłu. Fabrykanci cementowi chcieli odbić sobie obniżkę cementu na płacach robotniczych. Związki przeciwstawiły się wszelkiej obniżce płac.

Na ten temat z fabryką cementu „Wysoka” prowadzono przez 3 dni układy i w wyniku zawarta została umowa na jeden rok, obniżająca płace robotnicze: dla zarabających do 63 gr. na godzinę o 7%, dla pozostałych robotników — 11%.

Inne świadczenia, wynikające z dotychczasowej umowy, pozostały utrzymane.

Następnie z kolei przez 4 dni toczyły się układy z zarządem cementowni „Szczakowa” i „Firley” w Górcie. W rezultacie zawarto umowę obniżającą płace robotnicze o 8%, z wyjątkiem płac kobiet i młodocianych, lecz równocześnie uzyskano nowe świadczenie, mianowicie: dodatek mieszkaniowy w kwocie 5 zł. miesięcznie dla niekorzystających z mieszkań fabrycznych, co w pewnym stopniu łagodzi obniżkę płac.

Wreszcie z zarządem cementowni Golezów zawarto umowę najkorzystniejszą dla robotników, a mianowicie: robotnicy, zarabiający do 70 gr. na godzinę, nie będą mieli obniżki; pozostali zostaną obniżeni o 3% i zniesiony będzie t. zw. dodatek rodzinny, wynoszący dziennie od 10 do 60 gr., zależnie od liczności członków rodziny.

Pozostałe czynne cementownie, t. j. „Saturn” w Czeladzi i „Solwey” w Grodźcu (Zagł. Dąbr.) oraz „Klucze” w Olkuskem i „Wolyn” w Zdobunowie, nie są objęte umowami, gdyż robotnicy tych fabryk nie są zorganizowani, to też panują tam znacznie gorsze warunki.

Najlepszym dowodem, że miarą zdobycy robotniczych jest siła organizacji, jest wynik rokowań w powyższych wymienionych cementowniach; wynik ten uszeregować można w następujący sposób:

- 1) cementownia Golezów — 3 do 6% obniżki (z dodatkiem rodzinnym);
- 2) cementownia Szczakowa i Firley — 6 do 8% obniżki (z dodatkiem mieszkaniowym);
- 3) cementownia Wysoka — 7 do 11% obniżki.

Dlatego obniżka nie jest jednakową, choć wszystkie te fabryki są jednakowo technicznie urządzone, należą do jednego kartelu i pobierają za cement jednakową cenę?

Odpowiedź na to pytanie jest następująca:

- 1) Robotnicy Golezowa są najlepiej zorganizowani i należą do jednej organizacji, mianowicie do Centralnego Związku Rob. Przemysłu Chemicznego Klasowego, dlatego uzyskali najkorzystniejsze warunki;
- 2) robotnicy Szczakowej są rozbici

## Co wyświetlają kina?

ATLANTIC: „Jego ekscelencja subjekt”.  
ADRIA: „W tajnej służbie”.  
ANTINEA: „Pałac na kółkach” i „Obóz cygański”.  
APOLLO: „Pod twoją obronę”.  
BAJKA: „Plan W.”.  
COLOSSEUM: „Gdybym miał milion” — reż. Lubicza.

COLOSSEUM p. 6.15 8.10.  
**GDYBYM MIAŁ MILJON**  
Nowe emocjonujące arcydzieło LUBICZA  
o niezwykle interesującej treści  
MAKA SALA: „Marynarz wbrew woli”  
Ceny 49 i 99 gr. i „Napowietrzni piraci”

COLOSSEUM MAŁE: „Marynarz wbrew woli” i „Napowietrzni piraci”.  
CASINO: „Zuzanna Lenox”.  
CAPITOL: „Mężczyźni w jej życiu” i „Serca na rozdrożu”.  
CRISTAL: „Śpiewający błazen”.  
CZARY: „Pulkownik i jego służba”.  
FAMA: „Naucz mnie kochać”.  
FORUM: „Czemp” z Cooperem.  
HOLLYWOOD: „Porucznik marynarki”.

HOLLYWOOD Marszałk. r. Hożej Początek 6, 8, 10  
D Z I S

„Porucznik marynarki”  
w rol. gł. Henry Edwards i Anna Neagle  
Na scenie „NASTROJE WIOSENNE”  
Janina Sokółowska, Janina Kozłowska, Irena Sobolówna, Ludwik Sempoliński, Sulima Jaszczolt, Eugeniusz Wojnar.  
Ceny od 99 gr.

HELJOS: „Halka” z L. Kiepurą, i „Flip i Flap”.  
KOMETA: „Romeo i Julcia”.

Kino KOMETA  
Chłodna 47. Poc. 6, 8, 10.  
Dziś wielki film  
**Romeo i Julcia**  
polska komedia filmowa

LUX: „Burza nad Zakopanem”.  
LOS: „100 metrów miłości”.

MASKA: „Człowiek, którego zabiłem” i „Opera za 3 grosze”.  
MAJESTIC: „Skippy” z Cooperem.

nowy świat 43  
pocz. o 4, 6, 8, 10  
Ceny od gr. 99.  
**SKIPPY**  
W rol. gł. ulubieniec młodych i starych  
**JACKIE COOPER**  
i Robert Coogan (brat słynnego „Brzdąca”) na czele bandy urwisów.

METRO: „Dama z pieskiem” i rewja.  
METROPOLIS: „Księżna łowicka” i rewja.  
MEWA: „Fankenstein” i „Charlie ratuje Europę”.  
MIEJSKI: „W cieniu krzyża”.

OZWIĘKOWY KINOTEATR  
**MIEJSKI**  
Początek 5.45.

**W CIENIU KRZYŻA**  
Ceny miejsc od 45 gr. do 1 zł.

MIRAŻ: „Człowiek bez nerwów”.  
OAZA: „Odrzucona”.  
PAN: „Człowiek małpa” i „Dobroczyńca ludzkości”.  
PETITI TRIANON: „Żona na jedną noc” z Mary Glory.  
PALACE: „Baby” z Anny Oudra.

DZIS w kinie PALACE  
**ANNY ONDRA**  
w melodyjnym filmie muzycznym  
**„BABY”**  
(DZIEWCZĄTKO)  
reż. KAROLA LAMACZA  
Uwaga: W niedzielę o godzinie 12-ej specjalny poranek dla młodzieży.

PRAGA: „Eskadra straceńców” i rewja.  
RIVIERA: (Leszno 2) „Głos pustyni”.  
ROMA: „Congorilla”.  
ROXY: „Ostatnia eskapada polskich legionistów”.  
SPLENDID: „Błękitna rapsodia”.  
STYLOWY: „Dzika dziewczyna”.  
SOKÓL: „Arjana” i „Wywoływacz”.  
TON: „Komenda serc”.  
TOMBOLA: „Donovan” i „Legion ulicy”.  
UCIECHA: „Mumja”.

# Projekt połączenia czterech mórz

## Zagadnienie Wielkiego Dniepru według fantastycznych planów sowieckich

Drugi plan pięcioletni ZSRR. obejmuje, między innymi, prace nad rozwiązaniem zagadnienia wielkiego Dniepru, głównej rzeki Ukrainy (2247 klm.) i trzeciej co do wielkości rzeki w Europie (po Woldze — 3690 klm. i Dunaju — 2850 klm.).

Zagadnienie wielkiego Dniepru obejmuje cały kompleks zadań, ściśle ze sobą związanych: po pierwsze udoskonalenie istniejących już linii transportu wodnego i włączenie do nich drugo — i trzeciorzędnych dopływów Dniepru; po drugie eksploatację spadku wód dla przemysłu i rolnictwa; po trzecie — wykorzystanie wody, unoszonej przez Dniepr, do irygacji i melioracji ziem uprawnych.

### PIERWSZE ETAPY PRAC.

Pierwszym etapem w rozwiązywaniu zagadnienia wielkiego Dniepru było uruchomienie w roku bież. szluz pod Zaporozem, które otworzyło nieprzerwaną komunikację rzeczną od Kijowa do Chersonia. Stało się to możliwym dzięki realizacji Dnieprostroju.

Drugim etapem będzie stworzenie nieprzerwanej drogi wodnej od Chersonia do Orszy i do Brjańska. Drugi plan pięcioletni przewiduje w programie robót regulacyjnych przy rekonstrukcji Dniepru pogłębienie koryta na liniach głównych do 2 metrów, na dopływach zaś do 1½ m., względnie do 1 mtr.

Włączone zostały również do drugiego planu pięcioletniego prace następujące: budowa szluz na Ingulcu, przez co Krzyworoński okręg rud żelaznych połączony zostanie drogą wodną z dorzeczem Dniepru, budowa szluz na rzekach Samara i Wolczaj (komunikacja z Zagłębem Donieckim), uszlusowanie Suły, Poła, Teterowa, Rosi i t. d. Wszystko to znacznie rozszerzy zasięg oddziaływania gospodarczego potężnej arterji Dnieprzańskiej.

Trzecim etapem realizacji wielkiego Dniepru będzie połączenie systematu Dniepru z innymi wielkimi rzekami ZSRR. przez przekopanie szeregu kanałów.

### SIEĆ KANAŁÓW.

W granicach ZSRR. możliwe są tu cztery połączenia: 1) z Zagłębem Donieckim poprzez rzekę Samarę i jej dopływ Wolczaj; 2) połączenie Dniepru z Donem przez Samarę, Torec Północny i Doniec; 3) połączenie systematu Dniepru z systematem Wołgi — Kamy przez Desnę, Bołwę, Żydrę, Okę; 4)

połączenie z Nową przez Dźwinę Zachodnią, Łowat, jezioro Ilmeń, rzekę Wołchow, jezioro Ładogę, skąd już wypływa Nowa. Poza granicami ZSRR Dniepr posiada połączenia w kierunku Rygi przez kanał Berezyński, w kierunku Klepedy — przez kanał Ogińskiego między Prypecią i Niemnem, i w kierunku Gdańska przez Prypec — Bug — Wisłę.

Po wybudowaniu szluz na rzece Samarze, wpadającej do Dniepru powyżej miasta Dniepropietrowska, oraz na jej dopływie Wolczaj, uzyskana zostanie droga dojazdowa od Dniepru do Donieckiego Zagłębienia węglowego. Ładunki węgla donieckiego pójdą drogą wodną dla hut naddnieprzańskich, dla przemysłu maszynowego węgla Brjańskiego, wreszcie z przeładunkiem na kolej żelazną w Orszy — do Leningradu. Transport rzeczny przez Samarę i Wolczaj obejmuje prócz węgla jeszcze ładunki wapieniaków, dolomitów, kaolini, gliny, marglu, gipsu, soli i innych kopalni.

### MAGISTRALA WODNA, KTÓRA POŁĄCZY MORZE CZARNE, AZOWSKIE I KASPIJSKIE.

Ta droga dojazdowa wejdzie następnie w skład potężnej południowej magistrali wodnej, która połączy zlewiska morza Czarnego, Azowskiego i Kaspijskiego po wybudowaniu kanału między systematami Dniepru i Donu oraz między Donem i Wołgą.

Kanał Bołwa — Żydra połączy systematy Wołgi i Dniepru przez Okę — Żydrę — Bołwę — Desnę. Centralny okręg przemysłowy wraz z Moskwą uzyska tym sposobem komunikację wodną z okręgiem rozwiniętego przemysłu spożywczego (cukrownie, młyny, gorzelnie), dalej z naddnieprzańskim okręgiem hutniczym (Dniepropietrowsk, Zaporozie) i wreszcie z południową strefą uprawy surowców roślinnych, winnic i owoców.

Kanał między rzekami Uświat i Łowat rozwiąże kwestję połączenia Dniepru z Leningradem, morza Czarnego z zatoką Fińska. Ta trzecia rzeczna magistrala ułatwi zaopatrywanie przemysłu Leningradzkiego w węgiel kamienny, żelazo, stal, produkty spożywcze; w odwrotnym kierunku będą szły transporty leningradzkich wyrobów przemysłowych, tychiwskich boksytów (do wyrobu aluminum), murmańskich apatyty, nefelinu, szpatu polnego, fosforytów, drzewa i in.

### SZTUCZNE NAWODNIENIE STEPÓW I OSUSZENIE BŁOT.

Projektowana jest wreszcie budowa szeregu hydroelektrowni naddnieprzańskich o sile ogółem 2 milj. kw. Energia tych elektrowni wykorzystana będzie, między innymi: do sztucznego nawodnienia 1 milj. ha stepów północnego Krymu i 2½ milj. ha stepów ukraińskich oraz do osuszenia 4,5 milj. ha

blotnistych terenów Białorusi i Prowincji Zachodniej.

### KORZYŚCI GOSPODARCZE.

Okręgi rolnicze w dorzeczu górnego Dniepru, których gospodarstwo polega głównie na hodowli bydła, uprawie kartofli, konopi i lnu, — otrzymywać będą z okręgów środkowego i dolnego Dniepru zboże i paszę dla bydła, wzamian za produkty hodowlane. Homel'sko - Bychowsko - Kryczewski okręg ciężkiego przemysłu w Republice Białoruskiej otrzyma połączenie z południowym okręgiem hutniczym. W dorzeczu górnego Dniepru położona jest przemysłowo rolnicza prowincja Zachodnia z ośrodkami przemysłu metalowego w Brjańsku i Bieżyca, z przemysłem włókienniczym i drzewnym. W dorzeczu środkowego Dniepru góruje swem doskonałym położeniem na skrzyżowaniu dróg komunikacji kolejowej i rzecznej Kijów, którego produkcja przemysłowa (głównie odzież, obuwanie, wyroby dziane, budowa maszyn) osiągnęła w 1931 r. 700 milj. rb. W naddnieprzańskim okręgu przemysłu ciężkiego rozwijają się takie potężne ośrodki, jak Dniepropietrowsk i Wielkie Zaporozie, położone przy Dnieprzańkiej Hydrocentrali. Wreszcie przy ujściu Dniepru do Morza Czarnego położone jest wielkie miasto portowe Chersoń. Tu będą przeładowywane transporty kaukaskich produktów naftowych dla dalszego przewozu na górę Dniepru oraz prze-

znaczone na eksport nikopskie rudy manganowe.

Ogromne bogactwa naturalne dorzecza Dniepru, pokaźna gęstość zaludnienia, różnorodność warunków przyrodniczo-geograficznych, różnorodność okręgów gospodarczych — pozwalała wnioskować, że obszerne terytorja, położone w tem dorzeczu, szybko rozwina swe siły wytwórcze. Największe ośrodki przemysłowe, jak Leningrad, Moskwa, Brjańsk, Homel, Bobrujsk, Mińsk, Witebsk, Kijów, Czerkasy, Kremenczug, Dniepropietrowsk, Zaporozie, Nikopol, Chersoń, utworzą złożony organizm gospodarczy, w którym w górę i w dół arterji Dnieprzańkiej krążyć będą między północą a południem bogactwa naturalne i produkty przemysłu i rolnictwa.

### POŁĄCZENIE MORZA CZARNEGO Z BAŁTYKIEM.

Połączenie morza Czarnego z Bałtykiem jedną nieprzerwaną drogą wodną będzie miało epokowe znaczenie dla handlu światowego. Kraje położone nad temi morzami, będą mogły ożywić wymianę międzynarodową przez wyzyskanie taniej komunikacji wodnej. Nadbałtyckie kraje przemysłowe skorzystają z tranzytu przez Wielki Dniepr dla eksportu swych towarów przemysłowych do krajów południowych (Turcja, Persja, Grecja, Egipt, Afganistan i in.). Z drugiej strony kraje z nad morza Czarnego będą mogły wysyłać tą drogą na północ swe surowce, owoce i inne artykuły.

Stworzenie Wielkiego Dniepru przyciągnie niezawodnie licznych turystów zagranicznych, którym żegluga po rzekach systematu Dnieprzańkiego, przy dogodnym połączeniu z portami morskimi, ułatwi zapoznanie się z pięknem, a tak wielce urozmaiconymi krajobrazami Radzieckiej Ukrainy i Białorusi.

### Wieczór dawnej muzyki „Stowarzyszenia miłośników dawnej muzyki”

Ostatni, 108 z rzędu, koncert „Stowarzyszenia” poświęcony był — w części pierwszej — kompozytorom polskim XVIII w., w części drugiej kompozytorom francuskimi: Lully'emu, twórcy francuskiej opery, Rameau, pionierowi teoretycznej harmonii i najznakomitszemu kompozytorowi francuskiemu w XVIII w., wreszcie Haydnowi, wielkiemu poprzednikowi Beethovena, symfonikowi i instrumentalistce w XVIII w. W obrębie polskiej części programu wybrane najpierw symfonje Alberta Dankowskiego, którą z pyłów archiwalnych wydobył i opracował Henryk Opieński. Dankowski był w ostatnim dziesięcioleciu XVIII w. skrzypkiem opery we Lwowie; jego kompozycje kościelne bywały podobno często wykonywane po kościołach na początku w. XIX. Po czym p. Barblan - Opieńska odśpiewała parę aryj Macieja Kamińskiego, twórcy opery polskiej („Nędza uszczęśliwiona”), a kwintet smyczkowy pod dyktando p. M. Mierzejewskiego odegrał symfonję nieznanego autora z końca XVIII w. Wykonawcami drugiej części programu byli: Lydja Opieńska i Bolesław Kon (koncert fortepianowy G — Haydna).

O chlubie młodego pokolenia naszych pianistów niema potrzeby rozpisywać się. Natomiast kilka osobnych słów należy się pp. Opieńskim, którzy, swoim udziałem dodali temu wieczorowi niewątpliwie walorów Lydja Opieńska jest Szwajcarką, ze znanej zasłużonej rodziny muzyków Barblan; wnosi ona z sobą zawsze element inteligencji i kultury. Henryk Opieński, to nie tylko kompozytor, ale szperacz archiwalny, historyk, estetyk i muzykolog, wogóle człowiek o wyróżniającej się wśród muzyków inteligencji i wszechstronnem wykształceniu. A nad innymi naszymi pisarzami muzycznymi daje mu przewagę — przynajmniej w moich oczach — pewien szczególnie spłot: prostoty, bezfraszowości i ésprit francuskiego nie pozbawiony swoistego uroku. Taką była też jego krótka, interesująca prelekcja wstępna. N.

## WIADOMOŚCI SPORTOWE

### BIEG OTWARCIA SEZONU SKRY.

W niedzielę odbędzie się w Raszynie bieg kolarski otwarcia sezonu RKS SIRA. Początek biegu o godz. 10. Start i meta w Raszynie. Trasa biegu wynosić będzie 50 klm.

### NAJUCH NIE PRZYJEDZIE.

Wczoraj Polski Zw. Lawn. Tennisowy otrzymał depezę od Romana Najucha, w której ten ostatni stwierdza, że nie przyjedzie do Polski, gdyż nie chce trenować zawodników, którzy będą walczyli z Niemcami.

Postępowanie Najucha jest o tyle dziwne, że on sam jest Polakiem i sam ofiarował się trenować polską drużynę. Kontrakt został zawarty jeszcze przed 2-ma miesiącami. Ale w ostatniej chwili, kiedy 2 tygodnie dzielił nas od meczu z Holandją, Najuch rozmyślił się.

Jak się dowiadujemy, drużyna polska wyjedzie na trenunki do Paryża.

### NA BOISKACH PIŁKARSKICH.

W Łodzi rozegrany został towarzyski mecz piłkarski między warszawską Gwiazdą a Hakoahem (Łódź) zakończony zwycięstwem Gwiazdy 2:0 (2:0). Bramki dla Gwiazdy zdobyli Szulsinger i Krotenberg.

Klub Sport. Maraton rozegrał ostatnio dwa mecze, w których pokonał ŻASS 5:0 (1:0) i Kraft 3:0 (1:0). Na tym ostatnim meczu bramki strzelili: Rozenblum, Goldbard II i Cukierman.

Makabi grała na boisku Skry z Czarnymi, bijąc ich 1:0.

### MISTRZOSTWA POLSKI W BOKSIE.

Mistrzostwa Polski w boksie, które się odbędą w dniach 21, 22, 23 b. m. w Warszawie, zapowiadają się niezwykle sensacyjnie. Zjazd najsilniejszych zawodników z całej Polski przewyższy liczbę 70 osób.

Jak się dowiadujemy, Zarząd WOZB zgłasza sensacyjny projekt, aby mistrzostwa Polski sędziowane były jawnie. Projekt powyższy ma duże szanse powodzenia, a przyjęcie go przez miarodajne czynniki zdecydowane będzie na konferencji najlepszych sędziów Polski, jacy zostali wyznaczeni na powyższe mistrzostwa.

Rewja najlepszych pięściarzy Polski na mistrzostwach przedstawia się wprost imponująco. W poszczególnych wagach zapowiadają się spotkania: Polus — Kazimierski, Cyran — Rudzik, Sipiński — Bąkowski, Garncarek — Ar-

ski, Seweryniak — Pisarski, Chmielewski — Majchrzycki. Trudno przewidzieć kto zostanie mistrzem.

### TENISIŚCI ANGLIEJSKI W SPRAWIE PRENNA.

Angielski „Times” publikuje list otwarty, ogłoszony przez znakomych tenisistów angielskich, Perry Austina, w którym autorzy wyrażają swoje głębokie ubolewanie z tego powodu, że Prena nie będzie walczył w reprezentacji Niemiec o puhar Davisa, z rąk swego żydowskiego pochodzenia.

Tenisistów angielskich, że dotąd najchętniej uczestniczyli we wszelkich zawodach międzynarodowych, będąc zdania, że zawody te stanowią wyjątkową okazję dla podkreślenia potęgowa-

nia międzynarodowego przymierza narodów, a działalność sportowa dotąd nie tolerowała żadnych różnic rasowych, klasowych, czy religijnych.

Autorzy ze smutkiem stwierdzają, że sprawa Prena może podminować tak cenne i niezmacone dotąd pokojowe stosunki w sporcie międzynarodowym.

### SUKCES WARSZAWY.

W klasyfikacji drużynowej mistrzostw zapaśniczych Polski (łącznie z dźwigniem ciężarów), wygrała Warszawa 30 pkt. przed Poznaniem 20 pkt., Śląskiem 10 pkt., Pomorzem 8 pkt., Krakowem 3 pkt. i Łodzią 2 pkt. W klasyfikacji klubowej wygrała Legja Warszawa 13 pkt. przed YMCA Warszawa 12 pkt. i Sokołem Katowice 10 pkt.

## Co grają w Teatrach?

TEATR ATENEUM. Codziennie „Krzyżcie Chiny” w inscenizacji Schillera.

Z OPERY. Dziś odegrana będzie wspaniała opera Pucciniego „Turandot”. Jutro „Quo Vadis”.

Przedstawienia opery „Quo Vadis” rozpoczynają się będą o godz. 7½ wieczorem.

TEATR NARODOWY. Dziś i jutro „Ten, którego biją po twarzy”. W niedzielę świeżo wystawiony „Pan Jowialski”.

TEATR NOWY daje w dalszym ciągu „Cień Nicodemiego. W próbach pod kierunkiem Gustawa Buszyńskiego nowa sztuka polska Juliusza Wirskiego „Kwadran przed świtem” z Brydzińskim, Hel. Larys-Pawlińską, Zelišką, Justjanem, Buszyńskim, Wronkiem, Myszkiewiczem. Premiera w końcu przyszłego tygodnia.

TEATR LETNI. Dziś i codziennie komedia wiedeńska „Ach ta gotówka”.

TEATR POLSKI. Dziś i oodzień „Mariusz” Pagnola.

TEATR KAMERALNY. Codziennie „Trzy pary jedwabnych pończoch” z Grywińską, Adwentowiczem i Kwiatkowskim. W niedzielę o 4 pp. „Dziewczęta w mundurkach” po cenach znacznie niższych.

TEATR „ALHAMBRA”. Dziś operetka „Odmłodzony Adolar”. Akcja dzieje się „Odmłodzony Adolar”.

„BANDA” W TEATRZE MAŁYM. Dziś i oodzień komedia muzyczna Benatzky'ego p. t. „Moja siostra i ja”.

TEATR „MORSKIE OKO”. Ostatni tydzień ciesząca się wielkim powodzeniem „Rewja miłości”.

TEATR „8 m. 30”. Dziś i codziennie wiedeńska operetka Künneke „Szczęśliwej podróży”.

TEATR im. ZAPOLSKIEJ (Karowa 18, filja teatru im. Zeromskiego). Dziś i codziennie „Carewicz” G. Zapolskiej. O 4-ej popoł. „Zaczarowane koło” L. Rydla.

TEATR BOMBA. Dziś rewja p. t.: „Tur-niej walk francuskich”.

TEATR REWJI „MIGNON”. Dziś rewja humoru p. t.: „Dajemy jaika”.

„WŁASCICIEL KUZNIC”. Jutro i w niedzielę o godz. 19.30 w wielkiej sali Dyrekcji Tramw. Miejskich przy ul. Młynarskiej 2 odegra zespół Tow. Miłośn. Sceny P. T. M. słynną francuską sztukę w 4 akt. (5-ciu obr.) p. t. „Właściciel Kuznic” George'a Ohnet'a.

Z FILHARMONJI. Dziś o godz. 8 wiecz. odbędzie się Wielki Koncert Symfoniczny z udziałem Orkiestry Filharmonicznej pod dyr. znakomitego dyrygenta Emila Coopera w charakterze zaś solisty wystąpi świetny skrzypek Szymon Goldberg.

### NASZA RUBRYKA

#### Poszukiwanie pracy

STUDENT, rutynowany korepetytor, udziela pomocy uczniom szkół średnich, w zakresie ośmiu klas. Specjalność matematyka. Śliska 27 m. 5.

JAKIEJKOLWIEK pracy poszukuje: mogą zostać furmanem, stajennym, do pomocy w gospodarstwie. Oferty: Kielak Jan, Wołomin, ul. Bolesława Prusa 4.

## 160.000 fok

Z portów rybackich w Nowej Fundlandji donoszą o olbrzymim połowie fok na wodach północnego Atlantyku. Do portu St. Johns przybył statek rybacki „Imogene” z 56.000 skór. Jest to rekordowy, nie notowany dotychczas wynik połowu. Inny statek rybacki „Eagle” przywozi 26.000 skór. Statek „Ungawa” jest w drodze do portu z taką samą ilością skór na pokładzie. Dotychczas upolowano 160.000 fok, co w porównaniu z rezultatem zesiorocznym, gdzie upolowano zaledwie 48.000 fok stanowi niebywały rekord.

Statek rybacki „Imogene”, którego za łoga liczy 14 rybaków, w ciągu jednego dnia upolował 11.498 fok. Jeden z rybaków upolował sam 930 fok. Od 4-eh lat nie było tak obfitego połowu, jak obecnie, przyczem należy zaznaczyć, że sezon połowu jest jeszcze daleki do końca.

### Wioska na Altaju

Jutro i w niedzielę odbędą się w kinie „Splendid” o godz. 12 w poł. ciekawe poranki najnowszego rewelacyjnego filmu sowieckiego „Wioska na Altaju”. Film ten został zrealizowany przez najwybitniejszych realizatorów ZSRR, współtwórców głośnego obrazu „Pancernik Potemkin”. Ilustracja muzyczna genialnego kompozytora rosyjskiego Szostakiewicza. Poranki filmu „Wioska na Altaju” organizowane są przez Zw. Pracowników Kino-Filmowych.

WARUNKI PRENUMERATY: w Warszawie z odnośzeniem miesięcznie zł. 5.40, bez odnośzenia zł. 4.70, na prowincji miesięcznie zł. 5.40, zagranicą zł. 8.—. Za zmianę adresu 50 gr. CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz wysokości 1 milimetra w tekście gr. 50, zwyčajne gr. 20, komunikaty i nadesłane gr. 80, nekrologi do 60 mm. gr. 20, powyżej 60 mm. gr. 30, drobne za wyraz 20gr. Poszukiwanie i zaofiarowanie pracy bezpłatnie. Ogłoszenia tabelaryczne o 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne o 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń w tekście 5-szpaltowy, układ zwyczajnych 10-szpaltowy. Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada.